DZISIEJSZY NUMER ZAWIERA DODATEK „SŁÓWKO".

Rok XIII. Nr. 12 (3504)

SŁOWO

WILNO, Niedziela 14 stycznia 1934 r.

Redakcja i Administracja: Wilno, Zamkowa 2. Otwarta od godz. 8 do 4. Telefony: Redakcja 17-82 Administracja — 228

PRZEDSTAWICIELSTWA:

BARANOWICZE — ul. Szeptyckiego — A. Łaszuk.
GŁĘBOKIE — ul. Zamkowa 14 Księg. W. Włodzimierowa.
GRODNO — Księgarnia T-wa „Ruch".
HORODZIEJ — Księgarnia Kol. „Ruch"
KLECK — Sklep „Jedność"
LIDA — ul. Suwalska 13 — S. Mateski.
ŁUNINIEC — Księgarnia Kol. „Ruch".
MOŁODECZNO — Księgarnia T-wa „Ruch"
NIEŚWIEŻ ul. Ratuszowa — Księgarnia Jaźwińskiego.
NOWOGRÓDEK — Kiosk St. Michalskiego.
N.-ŚWIĘCIANY — Księgarnia T-wa „Ruch"
DRUJA — Kowkin.
OSZMIANA — Księgarnia Spółdz. Naucz.
PODBRODZIE — ul. Wileńska 15 T. Gurwicz
PIŃSK — Księgarnia Polska — St. Bednarski
POSTAWY — Księgarnia Polskiej Macierzy Szkolnej.
STOŁPCE — Księgarnia T-wa „Ruch".
SŁONIM — Księgarnia J. Ryppa ul. Mickiewicza 10.
SMORGONIE — Stowarzyszenie Przyjaciół Oświaty.
ST. ŚWIĘCIANY — M, Lewin — Biuro gazetowe ul. 3 Maja 5
SZARKOWSZCZYZNA M. Mindel, skł. apteczny
WOŁOŻYN — Liberman, Kiosk gazetowy
WARSZAWA — Kiosk Księg. Kol. „Ruch".

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu, lub z przesyłką pocztową 4 zł. zagranicę 7 zł. Konto czekowe PKO Nr. 80259. W sprzedaży detal. cena jednego numeru 20 gr.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia ogłoszeń

CENY OGŁOSZEŃ: wiersz milimetrowy jednoszpaltowy na stronie 2-ej i 3-ej gr. 40. Za tekstem 15 gr. Komunikaty oraz nadesłane milimetr 50 gr. Kronika reklamowa milimetr 60 gr. W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25 proc drożej. Zagraniczne 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne o 50 proc. drożej. Administracja nie przyjmuje zastrzeżeń co do miejsca. Terminy druku mogą być przez Administrację zmieniane dowolnie. Za dostarczenie n-ru dowodowego 20 gr.

Pomiędzy Hitlerem a Stawiskim

Hitler w swoim „Mein Kampf" powiada, że żydzi nie mają poczucia solidarności. Każdy z nich żyje swojem życiem, własnem, odrębnem, egoistycznem. A poczucie solidarności człowieka z człowiekiem, jest źródłem wszelkiej moralności. Żydzi, zdaniem Hitlera stworzyli epokę liberalną, epokę wyzwolonej ze wszystkich więzów moralnej jednostki.

Bolszewicy w swojem państwie „myśli w obcęgach" doszli do tego, że zwalczają już nie indywidualne przekonania jednostki, lecz walka ich przeciwko człowiekowi wyszła z dziedziny prawnej i wstąpiła w dziedzinę prawie biologiczną. Gdyby mogli, wyrwaliby z mózgu ludzkiego możność myślenia indywidualnego i włókna mózgowe każdej jednostki ludzkiej włączyliby do przewodów radjostacji na Kremlu.

W Polsce — świetna pod względem ekspresji artystycznej sztuka A. Słonimskiego, grana w Warszawie „Rodzina", przedstawia rozpaczliwą walkę człowieka, nawpół-feudała nawpół-dziwaka, a w każdym razie indywidualisty i egoisty z następującą mu co chwila na pięty organizacją państwową.

Państwo, czy człowiek. Wola zbiorowa i interes społeczny, czy też wola jednostki i interes, przedsiębiorczość indywidualna — tak się istotnie rysuje pytanie dziś najważniejsze, problem, który, bodajże wstąpił w ostatnią fazę swego rozstrzygnięcia.

Nie idzmy zadaleko i nie gadajmy za szeroko. Ograniczmy ten problem tylko do jego fragmentu, do ustroju naczelnych władz państwowych, zacieśnijmy do ram dyskusji na komisji konstytucyjnej podczas obecnej debaty ustrojowej.

Wyłączmy także z tej dyskusji Bolszewję. Tam mieszkają nie ludzie, lecz katorżnicy, tam panują nie teorje, lecz makabrje z domu dla umysłowo chorych. Wystarczy, jeśli za wyobraziciela maksymalnego skrępowania myśli, przekonań i działania obywatela uznamy współczesny ustrój hitlerowsko-niemiecki i jako drugą skrajność dzisiejszy parlamentarno-wielopartyjny ustrój Francji.

Rozstrzygajmy pomiędzy Hitlerem a Stawiskim!

A jednak problem jednostki, czy zbiorowość istnieje nie od dzisiaj. Można nawet powiedzieć, że wogóle dzieje gatunku ludzkiego, kręciły się, jak koło osi, koło tego problemu, rozwiązania którego domagają się tak natarczywie i gwałtownie czasy współczesne. Kilka cywilizacyj, które znamy, których synami jesteśmy, próbowały rozwiązać stosunek jednostki do zbiorowości w ten sposób, aby nie zgwałcić jednostki, nie zniszczyć ludzkiej solidarności. Czyniły to cywilizacje antyczne: ateńska, faworyzująca jednostkę, spartańska zbiorowość, rzymsko-republikańska — zbiorowość i rzymsko-cezarjańska — jednostkę, chrześcijańsko-średniowieczna — zbiorowość, racjonalistyczna XVIII w. — jednostkę i wreszcie dwie kultury XIX w. obie na darwinowskim podkładzie, socjalistyczna — zbiorowość i nacjonalistyczna — zbiorowość. Problem, który dziś jest tak drażliwy, tak „napięty", ulegał wielkim zmianom. To, co możemy obrazowo nazywać przypływami i odpływami w dziejach ludzkich, lub wahadłem historji, było różnym stosunkiem do pytania: jednostka, czy zbiorowość—przechyleniem się w kierunku swobody jednostki, czy interesu zbiorowości.

Monarchje, kiedy przychodziły, czy to w formie Cezarów rzymskich, czy absolutyzmu francuskiego, skupiały silną władzę w swoim ręku i **oswabadzały jednostkę z obowiązków nadmiernej solidarności, na siebie biorąc pieczę o interesa zbiorowości.**

Jeśli za przykład monarchji weźmiemy monarchję dla nas Polaków najwstrętniejszą — rosyjską Aleksandrów: II-go i III-go i zechcemy się do niej ustosunkować, teraz w 1934 r., jako do materjału historycznego, a nie przedmiotu animozji i celu do zwalczania (co już dziś nie jest aktualne), to rzuci się nam w oczy ta oczywistość, że w przeciwieństwie do dzisiejszego obywatela republiki niemieckiej, „poddany" carski z tamtych czasów, to człowiek swobodny. Prawda, nie ma wolności politycznej, niema udziału w rządach, nie ma wolności prasy politycznej. Ale to dziedzina polityki. Natomiast inne dziedziny życia: kultura, sztuka, gospodarstwo, życie indywidualne pozostawia się mu całkowicie swobodne. Jeśli popełni przestępstwo, to sądzi go sąd przysięgłych, czyli skazany może być za to, co stanowi przestępstwo nietylko według litery prawa, ale według sumienia i pojęć tych ludzi, z którymi żyje. Wreszcie, jeśli zewnętrzne demonstracje własnych przekonań politycznych, są mu zakazane, to jednak to skrępowanie nie wdziera się w dziedzinę wewnętrzną w człowieku, — nie wolno mu biegać z czerwoną chorągiewką, ale też nie wymaga się od niego okazywania szczerego entuzjazmu, jak to leży w obyczajach trzeciej Rzeszy.

Prawda, te wszystkie swobody otwarte są w Rosji carskiej dla człowieka specjalnego, człowieka cywilizowanego, podczas, gdy chłop ulega jeszcze prawu chłosty, a żyd „kresom osiadłości". Podobnie cenzura obowiązuje wszystkich, ale dla uczonych jest cenzura Akademji Nauk, a dla wielkich poetów bywała cenzura samego cesarza. Monarchja absolutna zapewniała swobody osobiste klasom wyższym, rozszerzając te swobody w dość powolnem tempie. Ale ostatecznie można o tym ustroju powiedzieć, że istniała w nim silna władza, nie istniały swobody polityczne, istniały swobody osobiste.

We Francji obecnej nie istnieje silna władza, istnieją wszelkie swobody osobiste i polityczne. Rezultatem są sprawy w rodzaju Stawiskiego.

Monarchja, to wezwanie jednostki, aby **ograniczyła** swe swobody na rzecz władzy zdolnej do rozstrzygnięć politycznych, hitleryzm wzywa jednostkę, aby **zrzekła** się swej swobody na rzecz zbiorowości.

Grupa L'Action Française, ktora dziś kieruje demonstracjami anty-parlamentarnemi we Francji, nie dąży do ograniczenia praw jednostki na rzecz zbiorowości. Przeciwnie, składa się z ludzi o temperamentach bardzo bujnych, myśli szampańskiej, dla których nieznośną byłaby sama myśl o przyjęciu szablonów, więzów, bydlęcego jarzma na szyję. Chcą stworzyć silną władzę polityczną, pozostawić wolnego człowieka w kraju.

Sądzę, że te przykłady, acz może trochę popsute mojemi osobistemi inklinacjami do instytucyj staroświeckich — wyjaśniają nam jednak, że nie trzeba się koniecznie deklarować właśnie po stronie Stawiskiego, aby nie trafić do Hitlera. Silna władza jest konieczna, tam gdzie jedynym fundamentem władzy będzie temperament mas (wyrażam się tak, aby uniknąć szablonu słowa demagogja) wpadniemy do Stawiskiego, bo nie jesteśmy Anglikami, umiejącymi poza formami prawnemi tworzyć szablony moralne i opierać na nich rządzenie państwem. Władzę silną stworzyć musimy, bo przestaniemy istnieć jako państwo. Ale i dotychczasowy charakter organizacyjny Bloku Bezpartyjnego jak i konstytucja Bloku Bezpartyjnego daleka jest od tej niewoli myśli i uniformu ideologji jaki cechuje ustrój Hitlera.

Jaka szkoda, że ta opozycja nie chce myśleć. Zrozumiałaby, że konstytucja BB przedstawia jedyną możliwość uratowania z ustroju parlamentarnego tego, co się da uratować. **Cat.**

Polityczne skutki afery Stawiskiego

Zaufanie dla rządu Chautemps

Izba odrzuciła wniosek powołania komisji

PARYŻ. PAT. — Na wczorajszem posiedzeniu Izby deputowanych, na którem rozpatrywano aferę oszukańczą Stawiskiego, przemawiał m. in. b. premjer deputowany Tardieu. Mowca wypowiada się za wnioskiem o powołaniu specjalnej komisji śledczej, Zaznacza, że socjaliści, którzy wypowiadają się przeciwko powołaniu tej komisji, dzisiaj nastrojeni są niezwykle miękko, choć w takich wypadkach zawsze wraz z radykałami domagali się powołania parlamentarnych komisyj. Tardieu polemizuje z premjerem Chautemps, który powiedział, że afera Stawiskiego jest kwestją sprawiedliwości, a nie partji i że rząd pragnie dać krajowi wrażenie, że sprawiedliwość zostanie wymierzona. Jednak rząd obecny przyszedł do władzy w wyniku walk politycznych wobec czego premjer nie może robić wrażenia, że jest tylko przedstawicielem sprawiedliwości, gdyż reprezentuje on partję radykalną i dwie partje socjalistyczne. Według mówcy, całą sprawę należy postawić w płaszczyźnie politycznej.

Dalej Tardieu omawia akcję Stawiskiego, subwencjonując kampanję prasową przeciwko niemu. Na sali wytwarza się niezwykle burzliwa atmosfera, lewica przerywa ustawicznie mówcy, prawica natomiast zachęca go oklaskami. W dalszym ciągu przemówienia Tardieu wyraża żal, że oszust zdołał popełnić samobójstwo. Za swoich rządów oddawał przestępców żywych w ręce sprawiedliwości. Tu premjer Chautemps przerywa mówcy i przypomina wypuszczenie na wolność za rządów Lavala oszusta Oustricał Tardieu replikuje i przypomina, że rządy lewicowe wypuściły na wolność aferzystkę Hanau, którą aresztowano za jego rządów.

Po przemówieniu kilku innych posłów odpierał postawione zarzuty premjer Chautemps, poczem zabrał głos Herriot. Mówca zwraca uwagę, że aferę Stawickiego wyzyskuje się dla celów politycznych przeciwko lewicy. Gdyby oszuści nie zostali wypuszczeni na wolność, nie byłoby oszustw. Herriot, zwracając sie do Tardieu, omawia jego zarzuty, że Stawiski popierał kampanję lewicy przeciwko niemu. Herriot zarzuca dalej dziennikowi „La Liberte", że niesłusznie twierdzi, jakoby w aferę wmieszani byli tylko ludzie z lewicy. Wreszcie Herriot wypowiada się przeciwko powołaniu śledczej komisji parlamentarnej i wyraża premjerowi Chautemps zaufanie, mając nadzieję, że postara się on zadość uczynić wymaganiom sprawiedliwości w ten sposób, by nie wyzyskiwano sprawy dla celów politycznych.

Pod koniec posiedzenia Izby, które trwało do godz. 1 po półn. przystąpiono do głosowania nad zgłoszonemi wnioskami. Premjer Chautemps stawia przytem kwestję zaufania i przytacza powody, które skłoniły go do odrzucenia wniosku o utworzeniu komisji, zaznaczając, że rząd pragnie postawić całą sprawę w płaszczyźnie moralnej, a nie politycznej i że kraj powinien być wdzięczny rządowi za to, że ten chce przyjąć na siebie odpowiedzialność

W głosowaniu wniosek deputowanego Ibarnegarey'a, domagający się powołania komisji, odrzucono 360 głosami przeciwko 229, natomiast przyjęto wniosek Herriota, wyrażający zaufanie rządowi — 376 głosami przeciwko 205 gł.

* * *

Uchwała parlamentu francuskiego, odrzucająca wniosek prawicy o stworzenie parlamentarnej komisji śledczej, zasługuje na miano cynicznej. Nawet Izba Panamska, składająca się w ogromnej ilości z przekupionych posłów, pod przewodnictwem przekupionego marszałka, nie zdobyła się na taki cynizm. Przecież to jest wyraźne, ponieważ to nasz rząd, więc niech sobie jego dygnitarze, jego członkowie trochę pokradną. Tylko to „trochę" jest bardzo elastyczne.

Jedno z pism polskich w związku ze sprawą Stawiskiego napisało, że właśnie jest zasługą ustroju parlamentarnego, że takie afery wychodzą na jaw. Uchwała parlamentu przeszkadzająca należytemu wyjaśnieniu i należytemu śledztwu wśród „nietykalnych" wskazuje jak dalece takie twierdzenie odległe jest od prawdy.

W każdym razie prawdziwy „skandal" datuje się od chwili powzięcia tej cynicznej uchwały. **Cat.**

Jeszcze 4 miljony fr.

STRASBURG. PAT. Miejscowa prasa donosi, że pewna wielka firma przemysłowa austrjacka w okolicy Strasburga poniosła w związku z aferą Stawiskiego straty, sięgające 4 miljonów fr.

Wydanie pos Bannaure

PARYŻ. PAT. Wniosek o zawieszenie nietykalności poselskiej w stosunku do deputowanego Bonnaure, zamieszanego w aferę Stawiskiego, został przyjęty. W liście, jaki w tej sprawie minister sprawiedliwości wystosował do Izby, przytoczony jest telegram prokuratora, który oskarża pos. Bonnaure, że dla podtrzymywania swej kandydatury w wyborach w roku 1932 otrzymał od Stawiskiego jeden miljon franków, jako subwencję dla pisma „Volonte", jak również, że pozwolił finansować Stawisknemu całą kompanję wyborczą na swoją korzyść i że pobrał gotówką około 2 tys. fr., nie licząc rachunku na krawca w sumie 15 tys. fr.

Jak Stawiski ubezpieczył żonę

PARYŻ. PAT. Żona oskarżonego mera miasta Bayonne pani Geraa, która jest przekonana o niewinności męża, badana była przez sędziego śledczego, Badani byli również liczni inni świadkowie w sprawie Stawiskiego. Wyszło na jaw, że przed trzema laty Stawiski ubezpieczył się na życie w jednem z angielskich towarzystw na korzyść swej żony na sumę 3 milj. fr. Klauzula ubezpieczeniowa opiewała, że suma będzie wypłacona p. Stawiskiej nawet w wypadku popełnienia samobójstwa przez jej męża.

Jeden dzień więzienia Oustrica

PARYŻ. PAT. Sąd kasacyjny odrzucił skargę Oustrica, Zgodnie z wczorajszą zapowiedzią Oustrica aresztowano i dzisiaj umieszczono w więzieniu Sante dla odbycia kary. Wskutek zaliczenia mu aresztu prewencyjnego Oustric przesiedzi w więzieniu tylko jeden dzień.

Wydatki Francji

PARYŻ. PAT. Rząd przesłał komisji finansowej Izby zawiadomienie, w którem donosi, że po szczegółowem zbadaniu złożonego projektu budżetu i zastosowaniu załeconych skreśleń, wydatki państwa w roku 1934 przewidywane są w kwocie 49.063.000.000 fr. t. j. mniej niż przewidywane kredyty na rok 1933 o 1.424.000 000 fr.

Demarche Litwy w Berlinie

BERLIN. PAT. — Połurzędowa „Diplomatisch-Politische Korrespondenz" nie tai zakłopotania, jakie w tutejszych kołach wywołało demarche litewskie z powodu rozszerzania przez prasę niemiecką pogłosek o przygotowaniach w Kłajpedzie i o tem, jakoby rząd litewski prowadził systematyczną akcję odniemczania. Kłajpedy i rugowania stamtąd żywiołu niemieckiego. W tej atmosferze zdenerwowania i niepewności — tłumaczy organ niemiecki — nie jest dziwne, że powstały pogłoski dla rządu litewskiego niemiłe. Niemcy pragną żyć z Litwą w dobrych i przyjaznych stosunkach i ubolewają, że pogłoski o planowanym obecnie zamachu stanu mogły wogóle znaleźć posłuch.

Marszałek Józef Piłsudski w Krynicy

KRAKÓW. PAT. Dziś o godz. 3.50 przejechał przez Kraków w drodze do Krynicy p. Marszałek Piłsudski w towarzystwie dr. Woyczyńskiego. W Krynicy na dworcu kolejowym powitali Pana Marszałka wojewoda krakowski Kwaśniewski, dowódca OK gen. Łuczyński, dyrektor zakładu zdrojowego inż. Nowotarski i dr. Grabo-Łęcki. Po przywitaniu się z obecnymi Marszałek Piłsudski udał się do przygotowanych apartamentów w domu zdrojowym.

Zuchwalstwa graniczne Łotyszów

Zaanektowali wyspę wbrew postanowieniom komisji deliminacyjnej

WILNO. — Dochodzą wieści o niezwykle zuchwałym wybryku władz łotewskich, które bezprawnie usiłują rozszerzyć własne terytorjum kosztem sąsiadów

Chodzi o wyspę na jeziorze Ryncza, w pow. brasławskim, która na skutek orzeczenia komisji deliminacyjnej pozostała przy Polsce.

Onegdaj w nocy, łotewska straż graniczna nieoczekiwanie wtargnęła na nasze terytorjum i zaanektowała połowę wyspy, wstawiając tam swe znaki i posterunki. Po stwierdzeniu bezprawia władze KOP zwróciły się do straży łotewskiej z wezwaniem do opuszczenia naszego terytorjum.

Łotysze nie zastosowali się do tego, tak, że część wyspy pozostała nadal w ich władaniu. Onegdaj władze KOP ponownie interwenjowały w dowództwie straży łotewskiej i wskazując na wyraźną decyzję komisji w imię dobrych stosunków sąsiedzkich apelowały o przywrócenie poprzedniego stanu.

Łotysze mimo to nie ustąpili z bezprawnie zajętego terytorjum, jakgdyby postanowienia komisji nic ich nie obchodziły. Stało się to widocznie nie bez wiedzy władz wyższych, bowiem trudno sobie wyobrazić, żeby organ wykonawczy, jakim jest straż graniczna, decydowała się na tego rodzaju posunięcia.

Wobec stanowiska Łotyszów w tej sprawie, władze nasze założyły energiczny protest u odnośnych czynników łotewskich.

O zatargu powiadomiono władze centralne, które niewątpliwie spowodują usunięcie obcych straży z naszego terytorjum bezprawnie zagarniętego.

Nowa placówka społeczna

W tych dniach odbyło się w Warszawie poświęcenie Domu Pracy Obywatelskiej Pomocy Społecznej. Znajdują się tam: dział bieliźniarski, krawieczyzny męskiej i damskiej i szewski. Wszyscy pracownicy Domu Pracy rekrutują się z pośród bezrobotnych. Przyjmowani są na podstawie kart rejestracyjnych z Państwow. Urzędu Pośrednictwa Pracy.

Na zdjęciu szwalnie w Domu Pracy Obywatelskiej Pomocy Społecznej.

POMNIK BATOREGO W RUMUN

Pomnik króla Stefana Batorego na terenie Zakładu Węgierskiej Młodzieży Katolickiej w Cluj w Rumunji.

Uroczyste odsłonięcie tego pomnika odbyło się w ramach 400-lecia urodzin Stefana Batorego jako króla Polski i księcia Siedmiogrod oraz wielkiego protektora katolicyzmu, któr m. in. ufundował zakład dla młodzieży katolickiej w Cluj, istniejący do dziś dnia.

TELEGRAMY

POSIEDZENIE KOMITETU EKONOMICZNEGO MINISTRÓW

WARSZAWA. PAT. Dziś pod przewodnictwem p. przemjera Jędrzejewicza odbyło się posiedzenie Komitetu Ekonomicznego Ministrów. Komitet zatwierdził plan robót, które będą finansowne przez Fundusz Pracy w roku 1934-35 oraz przedyskutował plan prac, które będą podjęte w tym okresie przez Fundusz Inwestycyjny. Ponadto Komitet rozpatrzył szereg spraw bieżących, przyjmując między innemi wytyczne w sprawie dalszego usprawnienia akcji urzędów ziemskich i ułatwień w zakresie parcelacji prywatnych nieruchomości oraz regulacji hipotek dla drobnej własności.

EKSPORT POLSKICH LOKOMOTYW

RYGA. PAT. Naczelna dyrekcja kolei łotewskich podpisała umowę z fabryką w Chorzowie na dostawę 5 lokomotyw Jednocześnie dowiadujemy się, że w trakcie finalizacji jest umowa między naczelną dyrekcją kolei łotewskich a hutami — Królewską i Laurą oraz Pokoju na dostawę 15 tys. ton. szyn, oraz 2 i pół. tys. ton. akcesorjów kolejowych do budowy powierzchni. Ogólna wartość obydwu tranzakcyj wynosi więc około 5 milj. zł.

Fabryka w Chorzowie ma już poważne doświadczenie w dostawie lokomotyw zagranicę. I tak — w roku 1931 dostarczyła on kolejom łotewskim 6 parowozów oraz kolej bułgarskim — 10 parowozów; w 1932 roku skonstruowała 12 parowozów dla kolei mar kanskich, a na jesieni r. ub. sprzedała 19 lokomotyw do Z. S. S. R.

DYMITROW CIĄGLE W WIEZIENIU

LIPSK PAT. — Korespondent PAT d wiaduje sie z miarodajnego źródła, że Dy trow i pozostali dwaj Bułgarzy pozostają nadal w więzieniu policyjnem w Lipsku. Termin wysiedlenia ich z Niemiec nie został jeszcze ustalony. W Lipsku pozostaje jeszcze matka Dymitrowa, ktora chce towarzyszyć synowi w podróży, a na poniedziałek otrzymała pozwolenie widzenia się z synem w więzieniu.

KATASTROFA TORPEDOWCÓW

PARYŻ. PAT. — Z Tulonu donoszą: W czasie ćwiczeń dwa torpedowce francuskie „Fouqueux" i „Basque" zderzyły się ze sobą. Na skutek zderzenia parowiec „Basque" doznał poważnych uszkodzeń i musiał b konwojowany do Tulonu przez inny kont pedowiec. Przed 4 laty „Basque" ule dobnemu uszkodzeniu wskutek zderzenia torpedowcem.

ŁOTEWSKI MINISTER SPRAW ZAGRANIC NYCH W STOKHOLMIE

STOKHOLM. PAT. Bawi tu obecnie łotewski minister spraw zagranicznych Salnais. W wywiadzie prasowym minister oswiadczył, iż wizyta jego jest manifestacją przyjaźni Łotwy ze Szwecją i dodał, że sprawa utworzenia bloku bałtyckiego jest przedmiotem żywego zainteresowania Łotwy. Ze Stokholmu minister uda się do Helsingforsu.

Pilniaka nie puszczają do Polski

W polskich kołach literackich wywołała dużą sensację sprawa zaproszenia do Warszawy sowieckiego literata, Pilniaka. Jak wiadomo, polski Pen-Klub zwrócił się do Pilniaka z oficjalnem zaproszeniem i wizyta ta spodziewana była w początkach b. m. Pilniak jednakże na to zaproszenie całkowicie się nie odezwał. Wywołuje to domysły, że nie otrzymał on od władz sowieckich pozwolenia na przyjazd do Polski, gdyż podobno, po ostatniej jego podróży amerykańskiej, rządzące czynniki sowieckie nie uważają za wskazane wypuszczać tego pisarza zagranicę.

SILVA RERUM

O WYBORZE ZAWODU.

Leci czas, — nikt go nie powstrzyma!... Oto już minęło pierwsze półrocze szkolne, — nie tak znów daleko jest do matury. Im bliżej będzie do decydujących egzaminów, tem częściej będzie powstawało pytanie: co dalej?

Kurjer Polski (3) mówi:

Narazie jeszcze bardzo niewiele z tych dojrzałych" jednostek potrafi sobie zdać sprawę z tego, co robić dalej, z tego do jakiego zawodu predystynują danego ucznia, czy uczenicę jego, czy jej zamiłowania, upodobania i zdolności. Bardzo niewiele jednostek zna nasz rynek pracy zarówno fizycznej, jak i umysłowej, bardzo niewiele z kończących wie też jakiego rodzaju pracownicy fizyczni i umysłowi nam potrzebni.

Myśl o tem, żeby pomóc młodzieży i skierować odpowiednie zamiłowania i uzdolnienia w odpowiednie łożysko, kierowała tymi ludźmi, którzy kilka lat temu urządzili po raz pierwszy dla abiturjentów szereg odczytów o wyborze zawodu.

Pamiętam te czasy, kiedy takie odczyty były nowością. Pełno było na nich, tłumnie i gwarno. Uczniowie przychodzili całemi klasami, pewne zagadnienia roztrząsało się potem długo w szkole i w domu.

Potem ten zapał ostygł — dziś na odczyty o wyborze zawodu nie chodzi, stosunkowo biorąc, nikt prawie.

Odczyty o zawodzie.... Pożyteczne one są niema co mówić!... Ale czy możliwe one są do zorganizowania w ciągu roku?

Przez cały rok szkolny nic się o tych odczytach, tak przecież pożytecznych nie mówi, wtedy kiedy gorączka pracy dochodzi do szczytu, kiedy młodzież bezpośrednio przed egzaminami zapracowuje się po nocach, wtedy dopiero rozpoczynają się wszędzie odczyty o wyborze zawodu. Wtedy oczywiście nikt nie ma na to czasu, wtedy ważniejszą stokroć rzeczą jest opanowanie jeszcze kilku urywków Horacego, czy spamiętanie jeszcze kilku wzorów matematycznych.

Jeszcze raz: pożyteczne są takie odczyty, ale muszą być należycie zorganizowane, tak pod względem treści, jak i okresu wygłaszania. Często na płatnych odczytach przedstawiciele różnych zawodów deklamują o szczytności i wzniosłości powołania, ale nie mówią o rzeczach mniej pięknych......

Chodzi też i o znalezienie odpowiedniego momentu dla zorganizowania cyklu odczytów.

Rolę swoją będą one jednak mogły odegrać dopiero wtedy, kiedy słuchać ich będą, ci dla których są one przeznaczone. Odczytów tych nie można urządzać w końcu roku, w okresie najbardziej wytężonej pracy, powinny się one rozpocząć już teraz, przyczem żałować tylko można, że pierwsza połowa roku jest już stracona, wtedy właśnie byłoby można więcej czasu poświęcić na słuchanie tych prelekcyj.

I jeszcze jedno: na odczyty o wyborze zawodu powinni być wpuszczani, a nawet zapraszani i uczniowie siódmych klas. Sprawa, co robić dalej jest tak samo aktualna w siódmej, jak i w ósmej klasie, im wcześniej zaś uczeń poweźmie jakąś, mało go jeszcze wiążącą, ale za to wymagającą poważnego namysłu decyzję, tem lepiej: ma bowiem czas, żeby tę decyzję zmienić albo, żeby się w niej wzmocnić.

Przy rozpoczynającem się nowem półroczu szkolnem warto się zastanowić nad koniecznością zorganizowania dobrych odczytów o wyborze zawodu. Młodzież szkolna znajduje się przecie w coraz trudniejszej pod tym względem sytuacji.

Lector.

Giełda warszawska

Belgja 123,70 124,01 123.39.
Gdańsk 172,95 173,38 172.52
Holandja 357,87 358,77 356,97
Kopenhaga 129,90 130,55 129,25
Londyn 28,98 29, 29,15 28,85
Nowy York 5.69 5,72 5,66
Nowy York kabel 5.70 5,70 i pół 5.73 5,67.
Oslo 145,75 146,50 145.00:,
Paryż 34,87 34,96 34.87
Szwajcarja 172,32 172,75 171,89.
Włochy 46.72 46,84 46.60
Berlin w obrotach nieof. 211,48
Tendencja niejednolita.

Dolar w obr. pryw. 5,67 — 5.68
Rubel 4.61 (piątki) i 4.66 (dziesiątki).

ODZNACZENIE wybitnego kapłana

Monitor Polski" z dnia 9-I b.r. w ogłoszonej liście osób odznaczonych Krzyżem Niepodległości, wymienił nazwisko zasłużonego kapłana i działacza księdza prałata dr. Antoniego Około-Kułaka.

Można się cieszyć, że Krzyż Niepodległości ozdobił pierś kapłana, którego zasługi są powszechnie znane.

Kresowiec, prawdziwy kresowiec, bo pochodzący ze starej, ziemiańskiej rodziny z Mohylewszczyzny, ks. dr. A. Około-Kułak urodził się w r. 1883 i po ukończeniu studjów teologicznych pracował w Rosji, przedewszystkiem w Petersburgu, Smoleńsku i Pskowie, prowadząc pracę duszpasterską, oraz oświatową i społeczną wśród Polaków, oderwanych od Ojczyzny. Energiczny, odważny, nie uznający kompromisów ks. dr. A. Około-Kułak rozwinął szeroką działalność niepodległościową, narażając się władzom rosyjskim, które skazały go na 6 miesięcy twierdzy za pracę wśród robotników

Po odbyciu kary ks. dr. A. Około-Kułak wyjechał zagranicę, skąd wrócił tuż przed wojną światową.

Okres wojny światowej w życiu ks. dr. Około-Kułaka, to okres wzmożonej, ofiarnej pracy w organizacjach polskich, opiekujących się wygnańcami z kraju.

W r. 1917 — 18 bierze on czynny udział w pracach polskich wojskowych organizacyj, tworzy Radę Bezpieczeństwa w Smoleńsku (180 karabinów), wyprowadza z więzienia oficerów — Polaków, skierowuje Polaków — ochotników — b. jeńców z armji austrjackiej do formacyj polskich i t.d i t.d.

W końcu roku 1918 wraca do Polski i tu bierze udział w pracach Komitetu Górnośląskiego, Komitetu Obrony Państwa i t.d.

Ale poza pracą niepodległościową, za którą ks. dr. Około-Kułak został tak słusznie odznaczony, — ma on poza osbą wielki i rzetelny wysiłek na odpowiedzialnem stanowisku wikarego generalnego Arcybiskupa Mohylewskiego.

Na tem stanowisku przetrwał najcięższe chwile, narażając się bolszewikom; w kraju zaś intensywnie pracował nad zachowaniem ducha i tradycyj bodaj największej w świecie archidjecezji...

W tym celu m. in. zaczął przed paru laty wydawać materjały historyczne p.t. „Kościół katolicki w Rosji".

We wszystkich pracach był najbliższym powiernikiem J. E. Metropolity barona Edwarda Roppa.

Zlikwidowanie przed dwoma laty jurysdykcji archidjecezji mohylowskiej oderwało ks. dr. A. Około Kułaka ukochanej pracy, w której wykazał tyle energji i inicjatywy.

Miejmy jednak nadzieję, iż zasłużony kapłan zostanie należycie wyzyskany w pracy na szerszym terenie. Ma wszelkie potemu kwalifikacje.

n. z.

Jakie dochody daje wąż morski

Tajemnicze stworzenie, ukrywające się w Loch Ness, mimo wielu sensacyj zajmujących umysły świata, zapełnia stale szpalty angielskich dzienników. Okazuje się, że rzekomo flegmatyczni Anglicy są również ciekawi, jak romantycznie nastrojeni Europejczycy na lądzie stałym. Baśń o wężu ściągnęła do Szkocji podczas świąt moc turystów z południa, ku ogromnej radości wszystkich właścicieli dorożek samochodowych w pobliżu Loch Ness. Turyści ci dawniej unikali ponurego, w tej porze roku, jeziora.

Obecnie wszystkie hotele i gospody wokół Loch Ness są aż po poddasza wypełnione. Okoliczni mieszkancy robią świetne interesy i z ufnością patrzą w przyszłość, licząc się z tem, ze będzie mozna podnieść ceny gruntów nadbrzeznych, w tak sławnej miejscowości. Istotnie ceny te już poszły znacznie w górę.

Napływ turystów sprawia przytem ogromnie wzmożoną konsumpcję whisky. W czasie świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku spozyto takie ilości alkoholu, że gdyby — jak twierdzą złośliwi — wlano to wszystko od beczki odpowiednich rozmiarów, możnaby w nie wygodnie zakonserwować potwora z Loch Ness na wieczne czasy.

EL.

STRASZLIWA TORPEDA

Sensacyjny wynalazek floty brytyjskiej

LONDYN. PAT. „Daily Herald" zamieszcza wiadomość o sensacyjnym wynalazku, dokonanym w brytyjskiej flocie wojennej. — Jest nim łódź motorowa kierowana przy pomocy fal radjowych. Łódź ta bez żadnej obsługi może manewrować, osiągając szybkość do 40 węzłów na godzinę. Łódka jest w istocie olbrzymią torpedą, płynącą po powierzchni wody z zawrotną szybkością zygzakami. Torpeda ta może być cała wypełniona materjałami wybuchowemi. Siła eksplozji jest tak wielka, że nawet fortece morskie w rodzaju pancerników brytyjskich — „Nelson" i „Rodey" mogłyby być przez nią zniszczone.

Przed wyjazdem do Ameryki

Słynny bokser, mistrz świata Max Schmeling opuścił Berlin udając się do Chicago, gdzie 16-go lutego ma walczyć z King Levinskym.

Na zdjęciu Schmeling przygotowuje się do wyjazdu. Pomaga mu pakować się małżonka boksera, słynna artystka filmowa Anny Ondra

Ryczałt przy podatku obrotowym

Międzyizbowa Komisja Skarbowa Związku Izb Przemysłowo-Handlowych, która obradowała ostatnio w Sosnowcu, rozważała projekt Rozporządzenia Ministerstwa Skarbu w sprawie stosowania zryczałtowanego podatku przemysłowego od obrotu dla drobnych przedsiębiorstw za rok 1934. Projekt ten naogół uwzględnia w znacznej mierze wnioski Związku Izb, w szczególności zaś rozszerza poważnie grono przedsiębiorstw, które zostaną objęte podatkiem w formie zryczałtowanej (przewiduje np. stosowanie ryczałtu do zakładów przemysłowych VI i VII-ej kat. świadectw przemysłowych) — Komisja Związku Izb P. H. wypowiedziała się za rozszerzeniem ryczałtu na zakłady gastronomiczne, młyny i olejarnie. Ponadto, na skutek wniosków wileńskiej Izby Przemysłowo-Handlowej wypowiedziano się za: 1) podciągnięciem pod ryczałt również przedsiębiorstw dotychczas nim nie objętych, a należących zasadniczo do grup ryczałtowych, przyczem za podstawę ryczałtu należałoby w tych wypadkach przyjąć przeciętny obrót za lata 1931 — 1932, 2) za zastosowaniem większego zróżniczkowania w stawkach podatku przez wprowadzenie 18 grup przeciętnego obrotu, zamiast projektowanych 12-tu, 3) za przyznaniem przedsiębiorstwom, prowadzącym prawidłowe księgi handlowe, prawa wyłączenia od ryczałtu w wypadku wniesienia prośby do 15 marca, 4) za określeniem w projekcie przepisu, uprawniającego Urzędy Skarbowe do skreślania z grona objętych ryczałtem każdego podatnika, o ile zdaniem Urzędu obroty w roku 1932, wzgl. 1933 „odbiegały rażąco" od przyjętych za podstawę przy ustalaniu ryczałtu, 5) wypowiedziano się, by obroty, objęte podatkiem scalonym (a nieprzekraczające 50 proc. całości obrotu w latach przyjętych za podstawę dla ryczałtu) powodowały obniżenie z urzędu obrotu, przyjętego za podstawę wymiaru (do 20 proc.), oraz 6) aby odwołania przy ryczałcie były rozstrzygane nie przez Izby Skarbowe (jak przewidywał projekt) a przez Komisje Odwoławcze.

Najpoważniejszą spółdzielczą instytucją bankową w Polsce
jest
CENTRALNA KASA SPÓŁEK ROLNICZYCH
istniejąca od roku 1909 i działająca na całym obszarze Rzpltej.
C. KASA
AJE CAŁKOWITĄ PEWNOŚĆ ZWROTU WKŁADÓW I NAJWYŻSZE OPROCENTOWANIE,
zużytkowuje wkłady z wielką korzyścią dla interesów kraju, gdyż wspiera kredytem najliczniejszą rzeszę wytwórców — drobnych rolników, a temsamem łagodzi skutki kryzysu rolniczego.
Składając swe oszczędności w Centralnej Kasie otrzymujemy nietylko korzyści dla siebie, ale służymy także i sprawie publicznej.
OSZCZĘDZAJ W CENTRALNEJ KASIE
WILNO, Mickiewicza 28, tel. 13-65

Hurt SKŁAD FUTER Detal
CH. FAJN
WILNO,
NIEMIECKA 26, tel. Nr. 251.
Poleca w wielkim wyborze rozmaite skóry futrzane: lisy srebrne, norki, bobry oraz gotowe płaszcze damskie, najnowsze modele.
Nie zważając na podniesienie cła, ceny pozostały bez zmian niskie.
Sprzedaż na najwygodniejszych warunkach spłat.

Fabrykant perfum Coty zrujnowany

W tych dniach odbędzie się licytacja urządzeń dziennika Ami du Peuple, wydawanego przez znanego fabrykanta perfum, Coty'ego, którego przez pewien czas nazywano we Francji, królem gazet. Niedawno musiał Coty wycofać swój udział z dziennika Figaro. Wedle słów Coty'ego zrujnowali go dwaj śmiertelni wrogowie. Pierwszym jest jego rozwiedziona żona, drugim koncern wydawniczy Hachette. Zapał i ambicja perfumiarza stworzyły dziennik Ami du Peuple, który początkowo sprzedawany był po nieprawdopodobnie niskiej cenie, 10 centimów. Wielkie paryskie dzienniki 25-centimowe, pod kierownictwem koncert Hachette, przeciwstawiły się wszelkiemi możliwemi środkami morderczej konkurencji nowego pisma. Hachette zastosowało wobec Coty'ego bojkot, który zmusił go do zorganizowania własnych agencyj ogłoszeń i kolportażu, co było bardzo kosztowne.

Ostatecznie doszło do procesu przeciw koncernowi Hachette. W procesie tym chodziło o sto miljonów funtów, które skarżący wygrał.

Następnie zdobył Coty Figaro i rozszerzył Ami, dodając doń wydanie wieczorne, oraz tygodnik sportowy i filmowy. Jednakże Ami pochłaniał w tym czasie potworne sumy, których musiały dostarczyć fabryki perfum.

Razem trzeba było dla pisma 293 miljonów franków. Jeżeli chodziło o reklamę osobistą, żadna cena nie była dla Coty'ego za wysoką.

Perfumiarz zabłysnął jako gorący patrjota i niby współczesny Cato nawoływał „swój" lud, do walki przeciw szacherkom czynników, kierujących i klice korrupcjonistów.

Coty wyobraził sobie, że zostanie francuskim Mussolinim. Jego gwardja przyboczna występowała w niebieskich koszulach, z pałkami gumowemi na zebraniach, na ulicy, przed Senatem i przed Izbą. Nikt jednak nie traktował go serjo jako polityka. Występ na arenie politycznej kosztował ogromne sumy, ale i na ten zbytek mógł sobie Coty pozwolić jeszcze przez wiele lat, gdyby nie to, że proces rozwodowy pochłonął większą część jego majątku.

Gdy w roku 1929 nastąpił wreszcie rozwód z p. Ivonne le Baron, po dwudziestoletniem pożyciu, musiał Cotty wypłacić swojej byłej żonie połowę majątku, w ogólnej sumie 430 miljonów franków. Z tego zdeponował on trzysta miljonów, a co do reszty prosił o zwłokę, na którą madame Ivonne się nie zgodziła. Niewiadomo kto był jej doradcą, ale pewne jest, że potrafiła niezwykłe ambicje swego męża całkowicie przekreślić. Podczas procesu rozwodowego wyszły na jaw różne bardzo niepatrjotyczne sprawki Coty'ego, w związku z ucieczką kapitałów zagranicę, co zmieniło nastrój przeciw niemu. Musiał on wobec tego uzyskać potrzebne sumy i już wówczas poczęto go uważać za bankruta. Ostatecznie p. Ivonne le Baron zgodziła się przyjąć udziały francuskich i amerykańskich fabryk perfum Coty'ego zamiast pieniędzy i zaproponowała swemu mężowi ich kierownictwo za pensję 4 miljonów franków.

Coty, którego ta propozycja obraziła, odrzucił ją. W trzy miesiące później koncern Ami zbankrutował ostatecznie.

EL.

Pamiętniki królowej

Wkrótce ukaże się na rynku księgarskim nowa książka królowej — matki rumuńskiej, Marji. Częściowo znane już pamiętniki jej zostaną złączone w trzy tomy. Królowa — matka bawi obecnie u swojej córki, żony arcyksięcia Antoniego, w Modlingu pod Wiedniem. Upoważniła ona konsula generalnego Rottera, swego doradcę literackiego, do pertraktowania z wydawcami. Pamiętniki mają się ukazać w języku niemieckim, ale są już przełożone na angielski.

W otoczeniu królowej — matki opowiadają, że pamiętniki zawierają szereg, bardzo interesujących, ale dotąd nieznanych szczegółów o babce, królowej angielskiej, Wiktorji, oraz o cesarzu Niemiec Wilhelmie II.

EL.

PIELGRZYMKA JUBILEUSZOWA
DO ZIEMI ŚWIĘTEJ
pod protektoratem
J. Eks. Ks. Biskupa JÓZEFA GAWLINY
20 luty — 7 marzec
Cena zł. 875 — łącznie z paszportem i wizami, Zwiedzanie Egiptu za dopłatą. Informacje i zapisy: Liga Katolicka, Katowice Piłsudskiego 58 i P. B. P. „FRANCOPOL", Warszawa Mazowiecka 9. Szczegółowe prospekty wysyłamy na żądanie.

W WIRZE STOLICY

TETRYK CZYTA GAZETĘ

BOHATERSKI MASZYNISTA

Na linji Cieszyn — Konczyce maszynista prowadzący pociąg osobowy dostał w czasie jazdy silnego krwotoku wewnętrznego Mimo to doprowadził pociąg do najbliższej stacji. Tu stracił przytomność i zmarł. Piękne świadectwo wielkiej ofiarności i sumienności polskiego kolejarza!

A co miał zrobić? Zatrzymać pociąg w polu, wysiąść? Dopierożby mu dużo pomogło!! Chciał jak najprędzej do stacji, do doktora i basta. Co tu gadać o bohaterstwie.

NIEMA ULICY KS. JÓZEFA PONIATOWSKIEGO

LIPSK. Mimo licznych zabiegów kolonji polskiej magistrat lipski usunął tablice z nazwą ulicy księcia Józefa. Po stu latach istnienia nazwa ta została skasowana. Niekulturalny ten postępek szowinistów lipskich spotkał się z oburzeniem całego wychodźtwa polskiego w Saksonji.

Jest się czem przejmować! Nie mają innego zmartwienia? Przecie on utonął w rzece, a nie na tej głupiej ulicy. Możemy i my na złość Lipskowi poprzemieniać: Lipno, Lipiny, Lipce, Lidzbark, Lidę na Józefory i Poniatórki!

PRZYMUSOWA KASTRACJA Z WYROKU

Sąd karny w Dessau zarządził przymusową kastrację dwóch ohydnych przestępców skazanych za zbrodnie seksualne.

Napewno operacji tej dokonali doktorzy! No proszę — a katów się niezbyt poważa i na rauty nie zaprasza. Średniowieczne katy urywały nosy, uszy, obcinały palce, terez w Niemczech doktorzy też obcinają... Czy traktują ich jako katów?

BANDYCI ZAMORDOWALI BOGATEGO KUPCA

A co mieli mordować biednego? Jak ich złapią to kara ta sama, a przynajmniej będą wiedzieli za co.

REWOLUCJA W BOLIWJI

NOWY YORK. Według wiadomości otrzymanych w Limie, w Boliwji wybuchła rewolucja.

Gdzie ta Lima, gdzie ta Boliwja? Poco to komu do czego? Niech sobie rewolucjonizują jak to ich bawi.

OMAL NIE KATASTROFA KOPALNIANA

Jak nic nie było to poco o tem pisać? Nie będę czytał o tem co wcale nie zaszło.

Karol

Kto wygrał na loterji

PIĄTY DZIEŃ CIĄGNIENIA

Zł. 250. tys. zł. Nr. 149176
Zł. 10. tys. na nr. 33538
Zł. 5.000 na n-ry: 82442 123733 137048 139109
Zł. 2.000 na n-ry: 16935 23132 40967 45692 54258 54834 76569 84304 106608 106918 107598 115135 147100 147942 163332 165276
Zł. 1.000 na n-ry: 1374 12224 24812 24817 40884 49718 50048 52187 55508 77989 78953 79579 85304 86117 87950 91838 97375 97694 99179 103854 107124 108144 118574 118770 132438 134146 135488 138937 140867 142033 142411 144877 146134 149247 150342 156939 159562 161088 161564 163090 164558
10.000 zł. na nr. 125662
5.000 zł. na nr. 88045
2.000 zł. n-ry: 34308 37889 42508 63469 104509 104716 114255 124645 128346 164997
Na 1.000 zł. n-ry: 4505 4259 7256 12977 14164 18835 19932 21067 22825 27714 23574 25230 30303 34001 45945 54831 57548 66907 79232 86652 89497 110722 112586 121645 128010 149415 150203 156511 163751

SZÓSTY DZIEŃ CIĄGNIENIA

WARSZAWA PAT. W dniu 3 b.m. większe wygrane padły na następujące numery: 100 tys. zł. — 36222. 20 tys. zł. 116388, 15 tys. zł. — 34004, 10 tys. zł. 23935 35791 82483 83628 85965 i 166639

CZY WIESZ OBYWATELU, ŻE Z GRUŹLICY UMIERA DWA RAZY WIĘCEJ OSÓB, NIŻ NA OSIEM NAJBARDZIEJ ROZPOWSZECHNIONYCH CHORÓB ZAKAŹNYCH RAZEM. OBOWIĄZKIEM WIĘC KAŻDEGO JEST WALKA Z TYM GROŹNYM, A NIEUBŁAGANYM BICZEM LUDZKOŚCI. POPIERAJCIE „DNI PRZECIWGRUŹLICZE"! POPIERAJCIE BUDOWĘ SANATORJUM NA WILEŃSZCZYŹNIE! KUPUJCIE NALEPKI PRZECIWGRUŹLICZE..

Pierwszy rok „Pax"-u

„PAX" skończył pierwszy rok swego życia. Nie „PAKS", czyli Porozumienie Akademickich Katolickich Stowarzyszeń, które istnieje znacznie dłużej, leez właśnie „PAX" sięcznik, organ tego Porozumienia. Zresztą gan nietylko akademicki.

Czasopismo zaczęło wychodzić od stycznia 1933 r. i ukazywało się każdego miesiąca z dwumiesięczną przerwą w okresie wakacyj letnich. Mamy więc do czynienia z czasopismem, które już wytrzymało pierwszą próbę i wykazało żywotność oraz wyraźne dążenie do wzmacniania swej pozycji. Te chwalebne ambicje redakcji, wytrwałość współpracowników i dobra organizacja działu administracyjnego, która sprawiła, że pismo jest samowystarczalne (cud w obecn. czasach!) zmuszają do poważniejszego przyjrzenia się perjodykowi.

Czem właściwie jest „PAX"? Tak tytuł, jak i podtytuł, zdobiący pierwsze sześć numerów: „Miesięcznika Porozumienia Akademickich Katolickich Stowarzyszeń", wskazywały na to, że mamy przed sobą nowe czasopismo młodzieży akademickiej, zrzeszonej w akademickich, katolickich organizacjach. Natomiast już pierwszy numer, w którym z artykułami wystąpili ludzie, ozdobieni tytułami doktorów i magistrów, nieco dezorjentował. W następnych numerach również niewątpliwa przewaga była po stronie osób, które już od szeregu t w społeczeństwie akademickiem nie tkwią, a więc młodzieży akademickiej reprezentować nie mogą.

Działo się to, jak widać, nie przypadkoro sama redakcja zmieniła podtytuł i Nr. 7 zaczęła zaznaczać, iż „PAX" jest to „pismo młodych katolików". Zmiana podtytułu pozwala przypuszczać, że redakcji chodziło o przekroczenie granic życia akademickiego, o szerszy zasiąg wpływów i o większą swobodę w dobieraniu współpracowników.

Trzeba jednak przyznać, że podtytuł jest pod każdym względem niefortunny. Przedewszystkiem, co to właściwie znaczy: „młody katolik". Gdyby zostało użyte określenie — „pismo młodzieży katolickiej" wskazywałoby ono na przeciwstawienie młodzieży (akademickiej w tym wypadku) osobom starszym. Ale pojęcie młodzieży jest dość ściśle i wiele osób wśród współpracowników, będąc ludźmi młodymi, lecz już nie należąc do młodzieży, nie mogłoby współpracować w piśmie.

Pojęcie „młody" jest szerokie, ale właśnie dlatego ma bardzo mglistą treść, z dodaniem zaś przymiotnika „katolicki" — żadnej treści!. Bo proszę się zastanowić na chwilkę nad takiemi określeniami, jak „katolik młody". „katolik w sile wieku", „katolik podtatusiały" lub „katolik - dziadyga", — aby przekonać się o małej wartości i wielkim nieraz komizmie podobnych zestawień.

Przypuszczać jednak należy, że redakcji chodziło nie o wiek swych współpracowników i czytelników, — napewno nawet nie o wiek, bo przecież udział płci pięknej w pracac redakcyjnych jest znaczny, a któżby się ośmielał ustalać wiek niewiast?... „Czy pani jeszcze jest młoda?"... „Czy pani wciąż jest młodą atoliczką"?...

Więc „młody katolik" znaczy co innego, niż człowiek młody wiekiem. Ale co? Odrazu nasuwa się przypuszczenie, iż chodzi tu o katolików odniedawna, że „PAX" jest organem neofitów. Takie przypuszczenie jednak nie jest słuszne, sądząc z nazwisk współpracowników, — sam Hitler, gdyby przeprowadził inspekcję redakcji, nie znalazłby nic podejrzanego.

Więc może „katolik młody" jest to katolik, młody nietylko i nietyle ciałem, ale przedewszystkiem duchem?.. To byłoby piękne ujęcie pojęcia młodości, ale i ono nie wydaje się zbyt szczęśliwe, bo katolicyzm właśnie tem się przedewszystkiem odznacza, iż jest wiekuiście młody. Każdy prawdziwy katolik jest młody duchem.

Ale może chodzi o zaznaczenie młodości ruchu katolickiego, którego wyrazem jest Akcja Katolicka (niekoniecznie made in Polonia) może „PAX" chce być wyrazicielem młodego pędu ku prawdzie, który wyraźnie się zaznacza w całej Europie? Ale po pierwsze ten ruch nie jest już tak młody, jeżeli zwrócimy uwagę na katolickie społeczeństwa w Europie, po drugie zaś o młodości energji, o świeżości zapału, o całej katolickości pisma czytelnik będzie sądził nie podług okładki pisma, lecz podług treści pisma.

A trzeba i to zapamiętać, że w Polsce przynajmniej, czasopisma, popisujące się swoją programową, chciałoby się powiedzieć: zawodową katolickością, — są to prawie wyłącznie czasopisma beznadziejnie nudne, bezbarwne i pozbawione przejawów talentu.

Bo takie u nas pokutuje pojęcie o katolicyzmie, że jest to coś, o czem można mówić tylko z grobową miną, — a że pisać na tematy katolickie potrafi każdy człowiek, o którym dobrą opinję da ksiądz proboszcz. Wskutek tego w czasopismach katolickich, szczególnie literackich, popisują się przeważnie poczciwi grafomani, z namaszczeniem „umoralniający" czytelnika i niezdający sobie sprawy z tej prostej rzeczy, iż czytelnik szuka przedewszystkiem ciekawej lektury, właśnie ciekawej, której dostarczyć mogą tylko pisarze utalentowani.

Ciekawa lektura to nie znaczy: lektura płocha lub niemoralna. Ciekawą będzie i rozprawa teologiczna, z talentem napisana, i dzieło przyrodnicze, i praca historyczna, i powieść dramat, poezje, humoreski....

Jeżeli chodzi o czasopismo, musi ono rozporządzać niejednem utalentowanem piórem, musi odznaczać się wyraźnym programem ideowym, no i — posiadać dobrego redaktora, któryby potrafił wydobywać chociażby z pod ziemi potrzebny materjał i umiał ten materjał podać w odpowiedniej formie.

Słabą stroną „PAX"-u jest niefachowe kierownictwo. Redaktorka nie panuje nad materjałem, nie umie pokierować współpracownikami, tworzy numery w sposób doraźny z tego, co przypadkowo znalazło się pod ręką.

„PAX" w obecnym stanie nie jest właściwie czasopismem, — jest szeregiem jednodniówek, połączonych wspólnym tytułem. Brak ciągłości formalnej, któraby się zaznaczała w kompozycji numerów, daje się we znaki.

Rzecz jasna, iż prowadzenie pisma katolickiego, które nie chce stać się organem dewotek, pisma, które musi korzystać tylko z ofiarnej pracy jednostek dobrej woli, bo nie rozporządza żadnemi funduszami, — prowadzenie takiego pisma z nieuniknioną walką na kilka frontów, jest sprawą trudną. Ale jednak i w granicach istniejących możliwości, dałoby się wiele zrobić, aby ożywić pismo.

Przedewszystkiem trzeba zapewnić autorów, że ilość słów jeszcze nie świadczy o głębokości treści, że można zadrukować kilka szpalt i nie powiedzieć nic. W dziesięciu numerach „PAX"-u dałoby się znaleźć niejeden przykład nadmiernej gadatliwości. Również trzeba pamiętać, że katolik, „katolik młody" staje się nudny, gdy zaczyna rozstrząsać niesłychanie zawiłe zagadnienia. Ach, te roztrząsania filozoficzne, które niepotrzebnie przekroczyły próg seminarjów uniwersyteckich!...

W kompozycji musi być jakaś konsekwencja. Artykuł wstępny powinien mieć większą wagę, czyli nie być tylko najpoważniejszym z tych, które w dniu takim, a takim znalazły się w tece redakcyjnej, ale mieć wartość niezależnie od okoliczności.

Jak przypadkowe jest traktowanie materjału redakcyjnego, świadczą chociażby takie przykłady. W Nr. 3 jako wstępny idzie „Snobizm Śród Literackich", natomiast bardzo zbliżony do tego artykułu inny p. t. „Snoby zachęcają snobów" w Nr. 7 - 8 drukuje się petitem na ostatniej stronie. W tymże numerze, również na ostatniej stronie petitem wydrukowano „Ryby, filmy sowieckie i teatr", natomiast przypominający go w pierwszej części art. „Kameduli, pornografja i uwagi na czasie" znalazł się na pierwszem miejscu w Nr 9. Z tych „Kamedułów" możnaby było zrobić co najmniej dwa artykuły. Długie to jest i dość chaotyczne.

Bardzo znamienny jest brak konsekwentnych sądów o sprawach, które chyba nie są tak skomplikowane. O sztuce np. „Triumf medycyny" czytamy w Nr. 8:

„Jest to świetna satyra na szarlatanerję lekarską oraz głupotę i naiwną łatwowierność ludzką. Dużo tu jest szczerego, dobrego dowcipu, dużo humoru.... Sztuka ma jedną wielką zaletę — jest wyjątkowo, jak na współczesną komedję, przyzwoita"...

W numerze następnym, czyli Nr. 9 na łamach tegoż organu młodych katolików czytamy:

„Niedawno dawano głupią i nieciekawą komedję „Triumf medycyny". Mniejsza o nią podobała się mimo to dzieciom".

Czyżby i poprzednią opinję o sztuce na łamach „PAX"-u wypowiedziało dziecko? Jakiś katolik najmłodszy?...

Brak stałych rubryk, poświęconych poszczególnym przejawom życia kulturalnego i konsekwentnie prowadzonych przez stałych współpracowników (teatr, literatura, życie artystyczno - literackie i naukowe i t. d.), brak feljetonu, któryby się przydał, bardzo nieudolne, a czasami bardzo niestosowne chwyty polemiczne, — to są usterki, które dadzą się łatwo naprawić. Z dotychczasowych współpracowników „żyłkę dziennikarską" w dobrym guście wykazuje A. Gołubiew, całkiem niewyzyskany w piśmie. Polecenie mu prowadzenia jakiegoś stałego działu (kilkadziesiąt wierszy do każdego numeru!) może znakomicie ożywić pismo

Pismo może mieć przyszłość. Pomimo usterki, ujmuje szczerością i szlachetnością postawy wobec współczesnego życia. Rubryka „Co nas boli", która się ukazała w Nr. 10, powinna być zachowana nadal: taki sposób wypowiadania się nikogo dotknąć nie może, natomiast jest niezmiernie pożyteczny, bo daje możność przejrzenia się w zwierciadle, nie mającem skaz. Możemy zaufać sercom młodzieży, jeszcze (daj Boże, aby jak najdłużej!) nie uznającej kompromisów!..

„PAX" zasługuje na uwagę katolickiego społeczeństwa. Zasługuje na poparcie, którego najstosowniejszą formą jest prenumerata pisma. Ta prenumerata jest czemś nadzwyczajnem: oto roczna prenumerata 10 zeszytów pisma wynosi zł. 2 (wyraźnie dwa złote). Można zaprenumerować pismo na pół roku i zrujnować się na 1 zł.

Za jeden złoty — pięć zeszytów miesięcznika! — czy można sobie wyobrazić tańsze czasopismo?...

A więc proszę spamiętać adres: ul. Uniwersytecka, 9 — 9. Konto czekowe P. K. O. — 144.229.

W. Charkiewicz.

Wyniki wyborów do rad gminnych
w powiecie święciańskim

LISTY BBWR ZDOBYŁY 169 MANDATÓW, INNE 67 w TEM ENDECY ANI JEDNEGO MANDATU

Zakończone już całkowicie wybory do rad gminnych w powiecie święciańskim miały charakter bardzo spokojny i nie ujawniły nigdzie zdecydowanej akcji politycznej stronnictw opozycyjnych. Endecja mimo cichych zabiegów nie mogła nigdzie spreparować własnej listy, bowiem nie znajdowała chętnych do zgłaszania kandydatur, i wogóle nie brana była w rachubę.

Litwini, którzy tym razem masowy brali udział w wyborach, tylko w niektórych okręgach działali na własną rękę. Tam, gdzie ludność litewska przeważa, Litwini zdobyli miejsca w samorządzie z listy Nr. 1. Wyróżniła się tutaj gmina koltyniańska, gdzie mimo przewagi liczebnej ludności litewskiej nad polską nie było nawet próby zorganizowania opozycji i cieszących się ogólną sympatją.

Ogólny wynik wyborów w całym powiecie przyniósł liście BBWR 169 mandatów, innym zaś 67 mand. Formalnie po ukonstytuowaniu się rad gminnych BBWR posiadać będzie 193 radnych, opozycja zaś 43-ch, gdyż w niektórych okręgach ze względu na stosunki lokalne i względy taktyczne kilkudziesięciu sympatyków BBWR przeszło z list innych. Poszczególne gminy dały wyniki następujące:

Jednookręgowe gminy liczące po 16 radnych w Kiemieliszkach, Komajach i Koltyniunach ze względu na niewystawienie list opozycyjnych dały wszystkie mandaty liście Nr. 1 BBWR; takiż wynik był w 4-okręgowej gminie Dukszty, liczącej 16-stu radnych. Również wszystkie 16 mand. w 1-okręgowej gm. Mielegniany zdobyła lista Nr. 1, gdyż inne listy, jako nieformalne unieważniono.

Gmina Łyntupy, licząca 20-tu radnych, podzielona była na 4 okręgi wyborcze. W pierwszym okręgu o ilości 7-miu mandatów wystawione były 2 listy. Nr. 1 zdobyła 5 man. i Nr. 2 — posła Antoniego Szapiela — 2 man.; w okręgu II — lista Nr. 1 — 2 man.; lokalna— 1 mandat; w okręgu III wszystkie 7 mandatów przypadły liście Nr. 1; w okręgu IV — lista Nr. 1 zdobyła 1 mandat, opozycyjna — 2 mandaty. W tymże okręgu zaszła konieczność unieważnienia 3-ej listy nieformalnie sporządzonej.

W gm. Podbrodzie wybory odbyły się dwukrotnie: poraz pierwszy lista Nr. 1 otrzymała 7 man., zaś lokalna, skonstruowana na tle tarć osobistych wśród członków kolegjum wyborczego, 9 mandatów. Wybory zostały zaprotestowane przez komitet BBWR., a wobec tego, iż ponad wszelką wątpliwość stwierdzone zostały uchybienia regulaminowe komisji wyborczej i agitacji na sali, wynik ich został unieważniony przez władze nadzorcze. W ponownych wyborach lista BBWR zdobyła 11 mandatów, zaś lista lokalna opozycyjna 5 mandatów.

Gm. Święciany 4-okręgowa o 20 mandatach. W okręgu 1-ym Nr. 1 — 2 man., Nr. 2 — 3 man. Z listy tej przeszedł jeden sympatyk BBWR. W okręgu II-gim lista Nr. 1 — 2 man., mieszana litewska 3 man.; w okręgu III 5 man. przypadło jedynej liście; w okręgu IV-ym 5-mandatowym wybory w pierwszym terminie nie odbyły się z powodu niestawiennictwa przewodniczącego komisji wyborczej w drugim terminie lista BBWR 3 man., opozycja litewska 2 man., ogółem w tej gminie na 20 man. BBWR zdobył 12 man.; z pośród 8 radnych, którzy przeszli z list konkurencyjnych 4-ch jest sympatykami Bloku. Przy tej okazji należy napiętnować tendencyjne kłamstwo endeckiej gazety warszawskiej, której informator napisał, iż w tej gminie BBWR nie zdobył ani jednego mandatu.

W gm. Swir na ogólną ilość 16 man. w wyniku głosowania w 4-ch okręgach BBWR zdobył 11 mandatów, listy opozycyjne 5 mandatów.

W Hoduciszkach do konkurencji z listą Nr. 1 wystąpiła lista lokalna, tak, iż formalnie B. B. W. R. otrzymał 8 man., zaś wyżej wymieniona lista, na której znajdowało się 7-miu sympatyków BBWR 12 man.; Radni którzy przeszli z tej listy są w większości apolityczni i współpracują z BBWR na odcinku gospodarczym.

Gmina Szemietowszczyzna jednookręgowa o 12-tu mandatach. Wyborcy rozbili się na 5 grup i każda wystąpiła z własną listą.

Lista Nr. 1 BBWR zdobyła 6 mandatów, zaś pozostałe Nr. 3 — 2 man., 4 — 1 man., i Nr. 5 — 3 man. Nr. 2 ze względów formalnych była unieważniona. Objektywnie stwierdzić należy, iż wszyscy kandydaci, którzy przeszli z list konkurencyjnych, są ludźmi wartościowymi i nic wspólnego nie mają z opozycją polityczną.

Również znaczne rozbicie się na grupy konkurujące ze sobą o mandaty w radzie gminnej miało miejsce w 4-o okręgowej gminie Daugieliszki. Na 20 man. lista Nr. 1 zdobyła oficjalnie 9 man., innym zaś listom przypadły pozostałe 11 man. Należą one przeważnie do wyborców narodowości litewskiej.

W gm. Twerecz w czterech okręgach lista BBWR zdobyła na ogólną ilość 16-tu man. — 8 man., tyleż otrzymały listy opozycyjne litewskie.

Analogiczna walka wyborcza rozegrała się w gm. Żukojnie, gdzie w 4-ch okręgach na 16-tu radnych BBWR otrzymał 9 mandatów, listy zaś lokalne 7 man.

Pozostaje stwierdzić, iż wybory do rad gminnych w powiecie święciańskim odpowiadają istotnemu podziałowi wpływów politycznych BBWR i opozycji litewskiej. Na terenach gdzie w znacznym odsetku znajdują się Białorusini opozycji żadnej nie było.

Opłatek peowiacki

W Kasynie Komendy Policji Państwowej, przy ulicy Żeligowskiego 4, odbyła się tradycyjna biesiada wigilijna Peowiaków Wileńskich.

Na uroczystość przybył Prezes Okręgu Wileńskiego i Nowogródzkiego ob. płk. Wenda Zygmunt, Starosta Grodzki ob. Kowalski, Kurator Szkolny ob. Szelągowski oraz przedstawiciele władz Policji, Izby Skarbowej i inni. Ogółem około 130 peowiaczek i peowiaków.

Po krótkiem przemówieniu powitalnem przez Wice - prezesa Okręgu ob. Nagurskiego, wygłosił następujące przemówienie Prezes Okręgu ob. płk. Wenda:

„Tradycyjna biesiada wigilijna należy do faktów, wywołujących irradjatację przeżyć uczuciowych o wysokim napięciu. Czy może kogo zdziwić, że my ludzie, którzy młodość mamy już poza sobą tak głęboko reagujemy na to piękne zjawisko, jakiem jest u nas w Polsce wigilja i obrzęd dzielenia się opłatkiem. Przecież jesteśmy mimo wszystko rodziną, sprzęgnięci ze sobą często więzami wspólnych tęsknot, prac, dążeń i cierpień, wspólnych niebezpieczeństw, tyloletniej walki w jednym szeregu, wspólnej doli niedoli, a odtworzymy niejedno wspomnienie, które nam starym żołnierzom pozwoli pogłębić dzisiejszą naszą uroczystość.

Obywatele. Wzywam Was do zespolenia się myślą z naszym ukochanym Wodzem i z naszymi drogimi dowódcami i przewódcami. W imieniu Was wszystkich życzę im zdrowia, długich lat życia i niewyczerpanych źródeł mocy, z jaką prowadzą nawę państwową do potęgi. Wam natomiast, jako Wasz przełożony na pewnym odcinku pracy społecznej, życzę spełnienia marzeń, osiągnięcia celów, wreszcie sił do opanowania zwątpień i słabości. A wtedy wszyscy odczujemy radość życia i doznamy prawdziwego szczęścia.

Po przemówieniu ob. płk. Wendy, pokrótce przemawiali: ob. Kowalski, ob. Nagurski i przedstawiciele pokrewnych organizacyj.

Przy dźwiękach orkiestry 1 p. p. Leg., upłynęło przy stole biesiadnym parę godzin w miłym koleżeńskim nastroju, a na zakończenie tańce do północy.

Związek Nauczycielstwa Polskiego, obraduje

Związek Nauczycielstwa Polskiego okręgu wileńskiego zwołał trzydniową konferencję prezydjów swoich oddziałów powiatowych. Dziś, po obradach od godz. 10-tej do 15-tej, nastąpi zamknięcie konferencji.

W konferencji biorą udział przedstawiciele dwudziestu jednego powiatu województw wileńskiego i nowogródzkiego, oraz czterech powiatów województwa białostockiego, w liczbie około 60-ciu osób.

Ogólnym celem konferencji jest zmontowanie życia organizacyjnego Związku na wszystkich terenach jego pracy, uprawnienie i ujednostajnienie tej pracy jak również uświadomienie prezydjów o stosunku nauczycielstwa do bieżących zagadnień społecznych i politycznych. Konferencja tego rodzaju, z tak wytkniętym programem została zwołana poraz pierwszy w dziejach Związku Nauczycielstwa, z inicjatywy prezesa okręgu posła St. Dobosza, który przewodniczy obradom.

W pierwszym dniu obrad, dnia 12 stycznia, poseł Dobosz wygłosił godzinny referat p.t. „Pozycja społeczna Związku i wynikające z niej zadania". Stosunek nauczycielstwa do samorządu, zmiany warunków życia organizacyjnego, sposoby reagowania nauczycielstwa na ataki ze strony społeczeństwa, podjęcie pracy na odcinku gospodarczym, kontakt nauczyciela ze starszem społeczeństwem i z organizacjami pokrewnemi ideowo — oto najważniejsze z zagadnień, poruszonych w referacie posłaDobosza.Myśl przewodnia referatu była mocno i wyraźnie zaznaczona: nauczyciel winien być twórczym czynnikiem, organizującym społeczeństwo we wspólny i zwarty front.

Tegoż dnia obradowały dwie sekcje — prasowe i zajęć praktycznych, które zajęły się aktualnemi sprawami, leżącemi w zakresie ich działalności.

W drugim dniu obrad dnia 13 stycznia znalazł się na porządku dziennym referat p. Chmielewskiego, członka zarządu okręgowego. Poświęcony był technice pracy organizacyjnej, jak to: prowadzeniu kancelarji, kasowości, ewidencji, przeprowadzaniu lustracji na powiatach i t.p. Poczem obradowała komisja społeczno-oświatowa, na której wygłosił referat p. Stubiedo.

Dziś, w trzecim dniu obrad, punktem ciężkości będzie referat delegata zarządu głównego p. Machowskiego.

Szczegółowe sprawozdanie z całości konferencji podamy we wtorek. **a.**

Projekt p. Dziewałtowskiego-Gintowta

W feljetonie wczorajszym p.t. „Jeszcze o Mickiewicza w Wilnie", omawiając projekt p. Dziewałtowskiego-Gintowta,, uwzględniłem właściwie tylko jeden z projektów — ustawienie pomnika Mickiewicza na placu Katedralnym przed województwem. P. Dziewałtowski w liście swoim wysuwał inną jeszcze koncepcję, którą pominąłem. Jest nią wzniesienie pomnika (według projektu Henryka Kuny) w Cielętniku, przy ulicy, która byłaby ewentualnem przedłużeniem ul. Zamkowej do Wilji, przecinając Cielętnik.

Jakby p. Dziewałtowski zrealizował swój projekt, mogą czytelnicy uzmysłowić sobie według planu, który projektodawca wystawił w oknie naszej redakcji (od ul. Królewskiej).

Wysz.

KRONIKA wileńska

NIEDZIELA
Dziś 14
Eufrozyny
Jutro
Pawła Pust.

Wschód słońca g. 7,39
Zachód słońca g. 3 51

KOMUNIKAT STACJI METEOROLOGICZNEJ USB W WILNIE.

Z dnia 13 stycznia 1934 r.

Ciśnienie średnie 769
Temperatura średnia — 8
Temperatura najwyższa — 5
Temperatura najniższa — 12
Opad: ślad
Tendencja: zniżkowa
Uwagi: dość pogodnie

PROGNOZA.

Przeważnie pochmurno, z zanikającemi opadami śnieżnemi, głównie we wschodniej części kraju. W dzielnicach zachodnich lekki, pozatem umiarkowany mróz. Umiarkowane wiatry południowo-wschodnie.

— DYŻURY APTEK. — Od dziś przez cały tydzień dyżurują w nocy następujące apteki: Rostkowskiego (Kalwaryjska 31), Wysockiego (Wielka 3), Frumkina (Niemiecka 23), Augustowskiej (Stefańska róg Kijowskiej) i wszystkie na przedmieściach.

NABOŻEŃSTWA

—Nabożeństwo. W poniedziałek 15-go bm. odbędzie się Msza Św. za duszę ś. p. księdza Zygmunta Lewickiego o bgodz. 9 w Kaplicy Serca Eucharystycznego — Mickiewicza 19 - 2

MIEJSKA.

— **Roboty kanalizacyjne.** W celu przyjścia z pomocą bezrobotnym, magistrat zamierza rozpocząć roboty kanalizacyjne na odcinku między ulicami Garbarską i Tatarską. Na robotach tych zostanie zatrudnionych około 40 osób.

— **Ochotnicze straże pożarne m. Wilna zaopatrują się w sprzęt ratowniczy i pomieszczenia.** Niektóre oddziały Straży Ochotniczej m. Wilna rozpoczęły zaopatrywać swych członków m mundury i uzbrojenia osobiste. Niektóre oddziały szukają obecnie odpowiednich lokali na remizy i świetlice.

Oddział Śródmieście wybudował remizę murowaną kosztem 40.000 zł. oddział zwierzyniecki zakupił, przy pomocy Powsz. Zakł. Ubezp. Wzajemnych, motopompę przenośną. Zarząd Związku Okr. wystąpił z wnioskiem do PZUW o subsydjum w wysokości 171.000 zł. na kupno 6 samochodów i sprzętu pomocniczego.

WOJSKOWA

— **Przeglądanie list rocznika 1913.** 16 bm. upływa termin przeglądania list poborowych, rocznika 1913, sporządzonych przez referat wojskowy magistratu.

SZKOLNA

— **Prywatna Koedukacyjna Szkoła Powszechna „PROMIEŃ"** komunikuje, iż dziś w niedzielę dnia 14 b.m. o godz. 16-tej w gmachu szkolnym przy ul. Wiwulskiego 4, odbędzie się choinka dla dzieci ze szkoły i Przedszkola „Promień", oraz zaproszonych gości.

Lekcje rozpoczynają się we wtorek dnia 16 b.m.

UNIWERSYTECKA

— **Z Koła Filozoficznego Stud. U. S. B.** W poniedziałek dnia 15 b. m. o godz. 20-tej w sali Seminarjum Filozoficznego (Zamkowa 11) odbędzie się V-e Zebranie naukowe Koła z referatem Kol. E. Szyndelmanówny p. t. „Zasadnicze typy duchowe (według Sprangera)". Po referacie dyskusja. Wstęp wolny. Goście mile widziani.

AKADEMICKA

— **Z Koła Polonistów.** A więc już dziś, w niedzielę, zjeżdża do nas Św. Mikołaj z całą walizką prezentów i kawałów, które wysypie na głowy obecnych na choince Tradycyjnej Koła. Początek o godz. 7 wiecz. w Ognisku Akad. Po choince — od dziesiątej — dancing — dla wszystkich. Wstęp akad. 1 zł., nieakad. (goście wprowadzeni) — 1 zł. 50 gr.

SPOŁECZNA

— **Jutro ostatni dzień przemeldowania pracowników.** W poniedziałek mija ostatni termin przemeldowania pracowników zgłoszonych do K. Ch. W ciągu piątku i soboty dyrekcja Kasy dokonała kilku tysięcy przemeldowań podczas gdy prawie tyle samo pozostało jeszcze na poniedziałek. Narazie K. Ch. nie przedłużyła terminu przerejestracji.

ZEBRANIA I ODCZYTY.

— **Zarząd Związku Położnych** w Wilnie powiadamia swe członkinie, że w dniu 14 bm. o godz. 18 w lokalu kliniki Położn. - Ginekol. USB przy ul. Bogusławskiej Nr. 3 odbędzie się odczyt dr. Wacława Karnickiego, oraz zebranie członkiń.

— **„Koło Przyjaciół Jerozolimki"** ktoreby skupiając w sobie wszystkich mieszkańców Jerozolimki i innych okolic — chcąc oficjalnie występować w imieniu tej dzielnicy miasta u Władz i czynić zabiegi w celu pozyskania dla tej dzielnicy najbardziej potrzebnych urządzeń, bez jakich kulturalna dzielnica a w dodatku tak ładna, jak Jerozolimka — obejść się nie może, postanowiło zwołac zebranie organizacyjne „Koła Przyjaciół Jerozolimki" które odbędzie się w niedzielę dnia 14-go b .m. w lokalu szkoły Powszechnej o godz 12.30 z nast. porządkiem obrad:

1. Zagajenie i wybór prezydjum.
2. Odczytanie i przyjęcie statutu stowarzyszenia „Koła Przyjaciół Jerozolimki".
3. Wybory władz stowarzyszenia.
4. Wolne wnioski.

— **Odczyt atropozoficzny.** P. Al. Pozzo współpracownik Goetheanum Wolnej Wyższej Szkoły Wiedzy Duchowej (Dornah, Szwajcarja) na zaproszenie Koła Antropozoficznego w Wilnie wygłosi w dniu 17 b. m. (we środę) odczyt w języku rosyjskim) na tema: „Dzieje ludzkości jako dramat wszechświata".

Odczyt odbędzie się w sali Stow. Techników (Wileńska 33) m. 45. o g. 5-tej. Szanowni słuchacze są proszeni o punktualne przybycie. Wstęp 30 gr. — 1 zł.

— **Chorohy weneryczne.** Zarząd Akademickiego Koła Polskiej Macierzy Szkolnej podaje do wiadomości, że następny z cyklu Popularne Odczyty Niedzielne, odczyt odbędzie się dziś, w niedzielę o godz. 5-tej min. 30 wiecz. w lokalu Polskiej Macierzy Szkolnej ul. Wileńska 23 m. 9.

Wygłoszone będą dwa odczyty na tematy: „Choroby weneryczne" i „Tajemnice ziemi" — ilustrowane przezroczami. Wstęp bezpłatny.

RÓŻNE

— **Pomoc ludności dotkniętej nieurodzajem.** W dniu 16 stycznia, w wielkiej sali konferencyjnej Urzędu Wojewódzkiego o godz. 18-tej odbędzie się zebranie organizacyjne Wojewódzkiego Komitetu Obywatelskiego pomocy ludności wiejskiej, dotkniętej w roku ubiegłym klęską nieurodzaju.

— **Rada Wojewódzka Związku Straży Pożarnych.** W związku z uznaniem straży pożarnych i ich związków za stowarzyszenie wyższej użyteczności publicznej, odbędzie się dnia 14. I. 1934 roku o godz. 10-tej w sali konferencyjnej Urzędu Wojewódzkiego, nadzwyczajne posiedzenie Rady Związku Straży Pożarnych Województwa Wileńskiego

Spodziewany jest bardzo liczny zjazd delegatów zarządów powiatowych ze względu na ważność spraw, które zamieszczono na porządku dziennym. Przedewszystkiem ma nastąpić przyjęcie nowego statutu, nieznaczna reorganizacja struktury pożarnictwa oraz powołania do życia Kasy Zapomogowej od wypadków z końmi, zabieranemi przez straże do pożaru.

— **„Wieczornica dla uliczników".** Zarząd Akademickiego Koła Polskiej Macierzy Szkolnej w Wilnie powiadamia niniejszem, że dziś t. j. w niedzielę dnia 14-go b. m. o godz. 3-ej pp. w lokalu Polskiej Macierzy Szkolnej ul. Wileńska 23 m. 9, odbędzie się „Wieczornica dla uliczników".

Na wieczornicy między innemi dzieci otrzymają podwieczorek, po którym nastąpi pogawędka z wyświetleniem barwnych przezroczy.

Zarząd zaprasza serdecznie wszystkie dzieci ulicy na tę pierwszą w roku bieżącym wieczornicę.

Spełniam miły obowiązek podziękowania Przedsiębiorstwu „Klucze" za sprężyste prowadzenie warty nocnej w szczególności wartownikowi ZINCZUKOWI za udaremnienie kradzieży większej ilości najdroższych towarów przygotowanych do wywiezienia. Ludzi złej woli wiele— straż nocna jedna radzę każdemu do Kluczy się zapisać i tę instytucję popierać

J. Zwiedryński
Wilno, Wileńska 36. tel. 12-24

To robi miłość

Chaja Rabinowicz (ul. Piwna róg Rajskiego) ma sublokatora Jakóba Chonesa. Mieszkali od lat w najlepszej zgodzie. Jednakże wczoraj zrana Chaja Rabinowicz przybiegła wzburzona do komisarjatu z oskarżeniem:

— Ten Chones, którego ona tyle lat uważała za porządnego człowieka, jest zwyczajny złodziej. Skradł jej pierścionek wartości 800 złotych. Mało tego, on nietylko złodziej. On musi być coś gorszego, bo wszystkim wiadomo, że do Wilna przyjechał z Argentyny.

W godzinę potem do komisarjatu wpadł pieniąc się Jakób Chones:

— Ta Rabinowicz, u której mieszka, która zdawało się jest porządną kobietą, to zwyczajna złodziejka. Skradła mu całą garderobę wartości dwóch tysięcy złotych.

Komisarjat ma zawiłą sprawę do zbadania: wzajemne oskarżenia z wyraźną tendencją Chonesa do przelicytowania swojej przeciwniczki. A może, w gruncie rzeczy, istota zatargu jest prosta. Miłość — odwieczny motor czynów ludzkich.

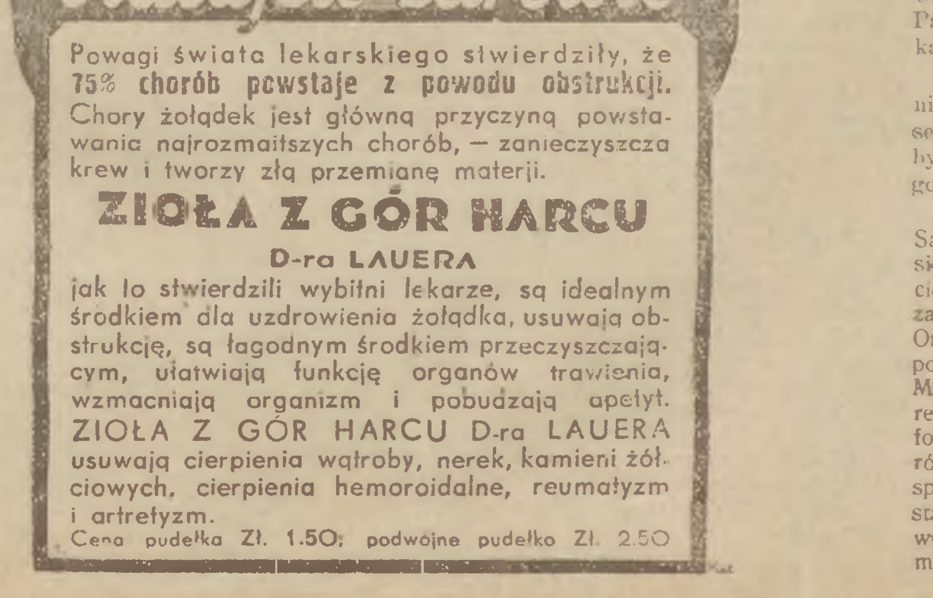

Powagi świata lekarskiego stwierdziły, że **75% chorób powstaje z powodu obstrukcji.** Chory żołądek jest główną przyczyną powstawania najrozmaitszych chorób, — zanieczyszcza krew i tworzy złą przemianę materji.

ZIOŁA Z GÓR HARCU
D-ra LAUERA

jak to stwierdzili wybitni lekarze, są idealnym środkiem dla uzdrowienia żołądka, usuwają obstrukcję, są łagodnym środkiem przeczyszczającym, ułatwiają funkcję organów trawienia, wzmacniają organizm i pobudzają apetyt. ZIOŁA Z GÓR HARCU D-ra LAUERA usuwają cierpienia wątroby, nerek, kamieni żółciowych, cierpienia hemoroidalne, reumatyzm i artretyzm.

Cena pudełka Zł. 1.50; podwójne pudełko Zł. 2.50

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci za duszę
✝ **D-ra MARJANA MOSZYŃSKIEGO**
odbędzie się nabożeństwo żałobne w dniu 16stycznia 1934 r. o godz. 8 m.in. 30 w kościele Św. Ducha (po Dominikańskim) na które zaprasza
MATKA I ŻONA

— **Podziękowanie.** Zarząd Koła Dzielnicy Śródmieście BBWR w Wilnie uważa za swój miły obowiązek podziękować Tym wszystkim Osobom, które przyczyniły się do urządzenia święta „Choinki" dla najbiedniejszych dzieci bezrobotnych ze śródmieścia, a mianowicie Komitetowi Pań Śródmieścia, w skład którego wchodziły Panie: Bayerowa, Borewiczowa, Izydorczykowa, Jutkiewiczowa, Kowalska, Sztrallowa, i Żmigrodzka, który przy współpracy Pań: Doboszowej, Christowej, Kozłowskiej, Łomnickiej, Meszkes - Wójcickiej, J. Molterowej, Puszkarskiej i p. inż. Rouby, zajął się wyszukaniem odpowiednich źródeł zakupów, rozdaniem podarków, ozdobą choinki, nakarmieniem dzieci, i t. d.; wszystkim Członkiniom i Członkom Koła Dzielnicy Śródmieście BBWR., za dostarczenie potrzebnych środków pieniężnych (lista ofiarodawców zostanie podana oddzielnie), Panu mjr. Naimskiemu, Naczelnikowi Dyrekcji P. K. P., za udzielenie Orkiestry Kolejowego Przysp. Wojsk., tejże Orkiestrze za przygrywanie podczas uroczystości, pod batutą p. Czerniewskiego; Artystom: Pani W. Hendrichównie i Panu Prof. A. Ludwigowi za, jak zawsze, bezinteresowne umilenie chwil dziatwie odśpiewaniem szeregu kolend; Wielebnemu Ks. Kapelanowi mgr. Nowakowi za wzruszające słowa: Dyr. Polskiego Radja, Panu R. Pikielowi za transmisję radjową uroczystości; Pani Daunowej za speakerowanie; Personelowi Technicznemu tegoż Radja; Paniom Słuchaczkom Seminarjum Ochroniarskiego: J. Karolkiewiczównie, L. Łukaszyńskiej, A. Paluszównie, A. Pruszyńskiej, W. Sosnowskiej i M. Stefanowiczównie — za kierowanie zabawą blisko 200 dzieci; wreszcie Firmie „Leonard" i Rudnicki za ofiarowane łakocie dla dzieci.

Niechaj nie te nasze słowa, ale fakt, że około 200 dzieci zostało ciepło odzianych na zimę, będzie dla wszystkich wymienionych i niewymienionych istotną satysfakcją.

Zarząd Koła Dzielnicy Śródmieścia BBWR

— **Podziękowanie.** Wydz. O. M. P. w Wilnie tą drogą składa serdeczne podziękowanie Panu Posłowi Stanisławowi Doboszowi za ofiarowanie 20 zł. na akcję dożywiania najbiedniejszej młodzieży w O. M. P.

— **Podziękowanie.** Katolicki Związek Polek, oraz Sodalicja Marjańska Pań składa tą drogą wyraz głębokiej wdzięczności Przewielebnemu Ojcu Rektorowi T. J. za pozwolenie O. Kucharskiemu poświęcenia drogocennego swego czasu na udzielenie rekolekcyj, — a Wielebnemu Ojcu Kucharskiemu za tyle trudu, tyle pracy, tyle hojnego dawania ze skarbów ducha, oraz WW. SS. Misjonarkom za tak gościnnie użyczone mieszkanie z Kaplicą do użytku rekolektantek i otoczenie je tak wielką troskliwością i dobrocią.

Wszystkim K. Z. P. zasyła serdeczne: — „Bóg zapłać!"

— **Podziękowanie.** Komitet Rodzicielski Szkoły Powszechnej Nr. 13 im. Tadeusza Kościuszki w Wilnie, ul. Pióromont 10 oraz Kierownictwo tej Szkoły składa tą drogą Panu Staroście Wacławowi Kowalskiemu serdeczne podziękowanie za hojną ofiarę (50 zł.) złożona na gwiazdkę dla dzieci naszej Szkoły, oraz P. Pułkownikowi dypl. Pełczyńskiemu Tadeuszowi Dowódcy 5 p. p. Leg. za wydatną materjalną pomoc w dożywianiu dziatwy naszej Szkoły.

— **Zachorowania zakaźne.** W ostatnim kwartale roku ubiegłego zanotowano na terenie Wileńszczyzny zmniejszenie się liczby zachorowań na choroby zakaźne. W tym okresie stwierdzono 457 zachorowań zakaźnych, podczas gdy w tym samym czasie w roku 1932 liczba zachorowań sięgała 700.

Bóle reumatyczne, Lumbago, Ischias, oraz wszelkie Nerwobóle leczy i koi światowej sławy SAPOMENTHOL „MATULI"

Najwyższe odznaczenia na wystawach w Londynie, Paryżu, Wiedniu, Marsylji i t.d.

Już jednorazowe użycie sprowadza znaczną ulgę.

Do nabycia we wszystkich aptekach i składach aptecznych.

TEATR I MUZYKA

— **Teatr Miejski Pohulanka.** Dziś w niedzielę dnia 14 b.m. o godz. 4 po poł. dana będzie po raz ostatni sensacyjna sztuka J. Tepy „Fräulein doktor". W roli głównej — szpiega niemieckiego — H. Skrzydłowska. Ceny propagandowe.

Wieczorem o godz. 8 Teatr na Pohulance gra w dalszym ciągu współczesną komedję angielską „Kobieta i szmaragd" — w reżyserji W. Czengerego, z H. Skrzydłowską i W. Ściborem w rolach głównych.

W poniedziałek dnia 15-I po raz ostatni „Stefek". W przygotowaniu współczesna komedja Hasenclevera „Pan z towarzystwa".

— **Teatr Objazdowy** — gra w dalszym ciągu wyborną komedję A. Słonimskiego „Lekarz bezdomny" — dziś 14 b.m. w Drui, jutro 15- b.m. w Głębokiem.

— **Widowiska niedzielne.** Dziś teatr „Lutnia" czynny będzie dwukrotnie: o godz. 4 po poł. po cenach zniżonych wspaniała operetka Benatzkiego „Pod białym koniem", wieczorem zaś o godz. 8.15 rewja świąteczna „To dla was wszystko". Ceny zniżone.

— **Dzisiejsza bajka dla dzieci w „Lutni".** Dziś o godz. 12,30 ujrzymy raz jeszcze interesującą bajkę świąteczną „Dziadzio Piernik i Babcia Bakalja". Po akcie II-gim św. Mikołaj rozda grzecznym dzieciom słodycze firmy Połońskiego w Wilnie. Ceny miejsc najniższe od 25 gr.

— **H. Ordonówna w Wilnie.** We wtorek najbliższy znakomita pieśniarka Hanka Ordonówna, wystąpi raz jeden w Teatrze „Lutnia" z całkowicie nowym programem, składającym się z 6 części. Będzie to ostatni koncert H. Ordonówny w Polsce przed wyjazdem jej do Palestyny, Syrji i Egiptu. Pozostałe bilety w kasie „Lutni" codziennie od 11 — 9 wiecz.

— **Zniżki do Teatru „Lutnia".** Wydawanie legitymacyj zniżkowych na II-gi kwartał sezonu teatralnego, oraz zamiana starych, odbywa się w administracji „Lutni" dziś od godz. 12 w ciągu całego dnia.

— **Dzisiejszy poranek symfoniczny.** w Sali Konserwatorjum (ul. Końska 1) odbędzie się o godz. 12 w poł. Współudział w koncercie znakomitego pianisty, Mieczysława Munza zapowiada wysoki poziom artystyczny. Wil. Orkiestra Symfoniczna w komplecie 50 osób pod kierunkiem utalentowanego kapelmistrza Mieczysława Kochanowskiego odtworzy szereg efektownych utworów literatury symfonicznej. Niezwykle ciekawy program jak również najniższe ceny biletów (od 50 gr.) ze specjalnemi ulgami dla młodzieży uczącej się stanowią wybitne udostępnienie wartościowej rozrywki dla wszystkich miłośników muzyki.

Z SĄDÓW

EPILOG ZNIEWAGI WICEPREZYDENTA.

Przed kilku miesiącami ogólne wrażenie wywołała w mieście napaść dokonana w cukierni Sztralla przy ul. Mickiewicza, na wiceprezydenta miasta p. Czyża, przyczem sprawcy napadu b. szoferzy „Arbonu" dopuścili się czynnej zniewagi.

W wyniku rozprawy sądowej szoferzy owi zostali ukarani każdy 6 - miesięcznem więzieniem, a wczoraj cała sprawa rozpatrywana była jeszcze raz, przez Sąd Apelacyjny.

Wobec tego, iż p. Czyż zrzekł się tym razem wszelkiej urazy do oskarżonych, Sąd obu ich uniewinnił.

— **Jasełka ludowe.** Dziś w niedzielę dnia 14-go stycznia r. b. — staraniem Sekcji Teatralnej Chrześcijańskiego Uniwersytetu Robotniczego — Metropolitalna 1 — zostaną odegrane cieszące się powodzeniem Jasełka Ludowe „Lulajże Jezuniu" w 4-ch aktach 8-miu obrazach Kazimierza Petaszewskiego.

Powyższe widowisko jasełkowe — na które Ch. U. R. gorąco zaprasza szerokie warstwy pracujące — odbędzie się o godzinie 5-tej pp. w sali teatralnej Chrześcijańskiego Uniwersytetu Robotn. ul. Metropolitalna 1.

TEATR MUZYCZNY „LUTNIA"
Dziś
o godz. 4 pp.
Pod białym koniem
Ceny zniżone.
o godz. 8.15 w.
REWJA ŚWIĄTECZNA
CENY ZNIŻONE
We wtorek 16 b. m.
WIECZÓR
Hanki Ordonówny

CO GRAJĄ W KINACH?

HELJOS — Prokurator Alicja Horn
CASINO — Skandal w St. Moritz
PAN — Urwis Hiszpanji.
ADRJA — Uwiedziona i Serce olbrzyma
LUX — Ludzie w Hotelu

WYPADKI I KRADZIEŻE.

— **Porzucona garderoba.** W czasie nieobecności domowników nieznani sprawcy dostali się do mieszkania Birkin Zofji Świerkowa 22 i skradli różną garderobę maszynę do wyrabiania rękawiczek i gotówkę. — Łączne swe straty właścicielka szacuje na 828 zł. W wyniku dochodzeń skradzioną garderobę i maszynę znaleziono wkrótce w pobliskim ogrodzie i zwrócono właścicielce.

— **Okradzione mieszkanie.** Z mieszkania Danuty Bykówny (Skopówka 11) złodzieje skradli różną garderobę damską, ogólnej wartości 450 zł.

— **Podrzutek.** Do II Komisarjatu Policji doprowadzono dwuletnią dziewczynkę. — Znaleziona przy dziewczynce kartaka opiewała: „Nazywa się Jadwiga, wyznania rzymsko - katolickiego". Dziecko przesłano do przytułku SS Salezjanek

— **WŁAMANIE SKLEPOWE.** Nocy ubiegłej złodzieje wyłamali okiennicę i kraty w oknie sklepu Wajmana Elki, przy Połockiej 43, i skradli stamtąd różne artykuły spożywcze tytoń, papierosy i t. p. łącznej wartości 500 złotych.

— **DEZERTER TOMASZEWSKI OKRADŁ SKLEP SOBOLEWSKIEGO.** Zatrzymano głównego sprawcę kradzieży tytoniu i wyrobów tytoniowych na sumę 1400 zł. ze sklepu Sobolewskiego Stanisława (Kalwaryjska 12). — Jest nim Tomaszewski Feliks, któremu dopomagali inni. Tytoń znaleziono u pasera Berfina Dawida (Jerozolimka).

— **ZŁODZIEJE W SKLEPIE.** W nocy z 12 na 13 b. m. okradziono sklep Lewina Bluma (Literacki 9), Złodzieje operując prawdopodobnie wytrychem lub też dobranym kluczem wynieśli większą ilość artykułów spożywczych i wyrobów tytoniowych na ogólną sumę 445 zł 80 gr.

WILNO — TROKI

— **NIEOSTROŻNY STRZAŁ.** 30-letni robotnik zakładów przemysł. w Grzegorzewie Kurec Jan jechał furmanką trzymając przy sobie dubeltówkę. W pewnej chwili Kurec poruszył trzymaną dubeltówkę tak nieostrożnie iż spowodował wystrzał. Kula ugodziła go w piersi. Odwieziono go do szpitala żydowskiego w Wilnie gdzie zakończył życie.

słonimska

— Posiedzenie likwidacyjne Powiatowego Komitetu Funduszu Pomocy Bezrobotnym w Słonimie. W dniu 15-I 1934 r. w sali konferencyjnej starostwa odbędzie się posiedzenie likwidacyjne Powiatowego Komitetu Funduszu Pomocy Bezrobotnym w Słonimie, na którem zostanie złożone sprawozdanie z działalności Komitetu, oraz Komisji Rewizyjnej.

— Zebranie Organizacyjne Komitetu Lok. Funduszu Pracy w Słonimie. Bezpośrednio po ukończeniu posiedzenia Komitetu Funduszu Pomocy Bezrobotnym, odbędzie się Posiedzenie Komitetu Funduszu Pracy o następującym porządku dziennym:

1) wytyczne działalności komitetu, 2) przyjęcie regulaminu komitetu, 3) wybór wydziału wkonawczego, 4) wybór komisji rewizyjnej i 5) wolne wnioski.

— Posiedzenie Rady Miejskiej w Słonimie. W dniu 16-I 1934 r. o godz. 20 odbędzie się posiedzenie Rady Miejskiej, na którem rozpatrzone zostaną następujące sprawy: 1) nadanie nazw ulicom, 2) sprzedaż drzewa z lasu miejskiego, 3) upoważnienie magistratu do przedłużania umów dzierżawnych na place [illegible] wykonawczego, 4) wybór komisji rewizyjnej [illegible] chunkowe za rok 1931 — 32.

W terenie i na torach

WILNO, 14-I 1934

Jak zapowiadaliśmy, sprowadził P.Z.N. do Zakopanego trenera fińskiego Tauno Lappalainena, jednego z najlepszych narciarzy świata, celem należytego przygotowania reprezentacji Polski do zawodów międzynarodowych w kraju i zagranicą.

Przedewszystkiem chodziło tu o polepszenie formy naszych zawodników, w tej konkurencji, w której są najsłabsi, w biegach.

Sprowadzenie Lappalainena, które kosztuje oczywiście parę tysięcy złotych, miało być początkiem, pozatem pertraktowano z Norwegiem, Ruudem, który miał prowadzić specjalny kurs skoków, oraz z Wolfangiem, fachowcem od biegów zjazdowych.

Tymczasem nastąpiła rzecz zupełnie nieoczekiwana. Lappalainen przyjechał i zapowiedział pierwszy trening. Jak donosi „Przegląd Sportowy'', trening ten został wprost zbojkotowany przez narciarzy zakopiańskich, podobnie jak i następne. Prócz kierownika technicznego Centrum Wyszkolenia Bronisława Czecha, Skupienia i Dawidka i Michalskiego żaden z narciarzy się nie zjawił.

W tej kompromitującej sytuacji zwołano konferencję przedstawicieli klubów, zapraszając wszystkich osobiście. Zjawił się na to zaproszenie jedynie reprezentant Strzelca, który w dodatku oświadczył, że na swych zawodników niema najmniejszego wpływu i nie może ich zmusić do treningów.

Dalsze informacje na ten temat sprawiają wrażenie już wprost przykre. Oto dowiadujemy się, że w tym samym czasie szereg zawodników, którzy przez całe miesiące korzystali z dożywiania i kosztowali Związek parę tysięcy złotych, startowało na zawodach za końmi, pobierając po kilka złotych za bieg.

Słusznie też konkluduje Przegląd Sportowy:

„Jest rzeczą zupełnie jasna, że pieniądze jakie na trenerów wydaje PUFF — nie mogą być dla braku ambicji zawodników i klubów zakopiańskich, wyrzucone w błoto''.

Jak w tych warunkach będą wyglądały zawody międzynarodowe, zobaczymy wkrótce. Skandal z Lappalainenem zwróci niewątpliwie uwagę polskich władz sportowych na naszą „elite'' zakopiańską, do której jak się okazuje trzebaby stosować metody koszarowe, tak bardzo sprzeczne ze sportowym duchem, sportową ambicją i zapałem wolnego amatora, któremu wszelki przymus zewnetrzny winien być obcy.

L-n

TURNIEJ PIŁKI SIATKOWEJ W WILNIE

Turniej piłki siatkowej rozpoczął się z półgodzinnem opóźnieniem o godz. 17.30

Poszczególne rozgrywki odbyły się podług programu, zapodanego przez nas poprzednio z następującymi wynikami:

1. WKS Śmigły bije ŻAKS w stosunku 15:3; 15:10.
2. AZS bije ŻTGS „Makabi" 15:4, 15:1.
3. KPW „Ognisko" bije ŻAKS w stosunku 15:8; 15:2;
4. AZS bije WKS „Śmigły" 13:15; 15:5; 15;9.
5. KPW „Ognisko" — ŻTGS „Makabi" 15:0; 15:13.
6. AZS wygrywa walkowerem z ŻAKS.
7. KPW „Ognisko" wygrywa z WKS „Śmigły" 15:10, 15:4.

Atrakcję dnia była walka AZS z WKS „Śmigłym".

Dalszy ciąg turnieju odbędzie się dzisiaj o godz. 9-45.

Dziś

W Wilnie zawody narciarskie o godz. 12 12 w Rowach Sapieżyńskich.

mecz bokserski ŻAKS — WKS w sali O-Fiz.

Dalszy ciąg turnieju Ping - Pongowego Makabi ul. Nikodema 6.

W WARSZAWIE: na torze lodowym Legji o godz. 20-ej mecz hokejowy o mistrzostwo Polski, między warszawską Legją, a wileńskiem Ogniskiem.

WE LWOWIE: mecz hokejowy o mistrzostwo Polski Lechja (Lwów) — Cracovia.

W POZNANIU: mecz hokejowy o mistrzostwo Polski Pogoń (Lwów) — AZS (Poznań).

Zawody międzypaństwowe Polska—Niemcy
pod znakiem zapytania

Wczoraj doniósł Pat:

„Międzynarodowe spotkanie bokserskie Polska — Niemcy odbędzie się w dniu 4

Spotkanie to prasa niemiecka nazywa „ciężkim meczem" i za wysoce dla Niemców niepokojący objaw uważa niedawna porażkę bokserów Berlina w Poznaniu (12 : 4).

Bokserski Związek Niemiecki wystawia przeciw Polsce swój najsilniejszy skład. — Zestawienie składu reprezentacji przedstawia dla Niemców pewne trudności w wagach cięższych. Dotychczas wyznaczono następujących zawodników:

1) Waga musza — Weinhold (Berlin), kogucia — Żinglarski (Monachjum), piórkawa — Käuster (Erfurt), lekka — Schmedes (Dortmund), średnia — Bernlöhr (Stuttgart), półciężka — Pürsch (Berlin).

W wadze półciężkiej walczyć będzie Mahn (Wrocław) albo Knyler (Monachjum), w ciężkiej Ramet, albo Klein.

Wszystko więc zapowiadało się pięknie, a tymczasem w dalszych godzinach nadeszła następująca depesza przesłana Polską Ag. Telegraficzną z Poznania:

„Polski Związek Bokserski otrzymał list od niemieckiego związku bokserskiego, odwołujący mecz bokserski polsko niemiecki, który miał się odbyć w Polsce 4 lutego r. b. Powodem odwołania ma być rzekomo trudność uzyskania urlopów dla niektórych zawodników niemieckich. P. Z. B. nie przyjął odwołania do wiadomości i zażądał od Niemców bezwzględnego utrzymania terminu. Gdyby jednak związek niemiecki nie zgodził się na rozegranie spotkania P. Z. B. wyciągnie z tego daleko idące konsekwencje i pozatem zwróci się ze skargą do międzynarodowej federacji bokserskiej.

Po pierwszej depeszy ta druga jest szczególnie znamienna.

Czekamy na dalszy rozwój wypadków, wstrzymując się narazie od komentarzy.

MISTRZOSTWA HOKEJOWE KRAKOWA

Cracovia wygrała w mistrzostwach Krakowa z Makabi 12:0 (5:0) (7:0). W trzeciej tercji Makabi zeszła z boiska. Rychło w czas.

CZESI BIJĄ AUSTRJAKÓW w BOKSIE

Międzypaństwowy mecz bokserski Czechy — Austrja, odbyty w Brnie, zakończył się zwycięstwem Czechosłowacji w stosunku 11:5.

UBEZPIECZALNIA SPOŁECZNA w WILNIE
OBWIESZCZENIE
W SPRAWIE POBIERANIA DOPŁAT

ZA PORADY LEKARSKIE, ZABIEGI LECZNICZE, ŚRODKI LECZNICZE I POMOCNICZE ORAZ ŚRODKI POMOCNICZE PRZECIWKO ZNIEKSZTAŁCENIU I KALECTWU.

Na podstawie Rozp. Min. Opieki Społecznej z dnia 28-go grudnia 1933 r. (Dz. U. R. P. Nr. 103 poz. 815) oraz art. 96, 105, 117 i 223 ustawy z dnia 28. III. 1933 r. o ubezpieczeniu społecznem (Dz. U. R. P. Nr. 51 poz. 936) Ubezpieczalnia Społeczna w Wilnie podaje do wiadomości ubezpieczonych co następuje:

I. W Ubezpieczalni Społecznej w Wilnie pobierane beda — tak na terenie m. Wilna jak i na prowincji — następujące dopłaty od chorych (ubezpieczonych i kontynujących ubezpieczenie oraz członków ich rodzin):

a) za każdą poradę lekarską wzgl. dentystyczną po 20 gr.

b) za każdy zabieg leczniczy po 10 gr.

c) za każde lekarstwo oraz środek leczniczy i pomocniczy, którego koszt nie przekracza 5 zł., lub środek pomocniczy przeciwko zniekształceniu i kalectwu, którego koszt nie przekracza 15 zł. po 10 gr.

d) za droższe środki lecznicze i pomocnicze oraz środki pomoc. przeciwko zniekształceniu i kalectwu (wścielki, pasy brzuszne i przepuklinowe, pończochy gumowe, gorsety i obuwie ortopedyczne, kończyny sztuczne, protezy zębowe i t. p.), przyznane przez Komisję Lekarską, Ubezpieczalnia będzie pobierała od osób, których zarobek tygodniowy nie przewyższa kwoty zł. 75 — 25 proc. kosztów środka, a od innych osób — 50 proc. z tem, że suma pokrycia kosztów przez Ubezpieczalnię nie może przewyższać 150 zł.

e) za każdy specyfik farmaceutyczny ipreparat organo terapeutyczny po 30 gr.

Jeżeli zabiegu leczniczego dokonywa się jednocześnie z poradą, wówczas Ubezpieczalnia pobiera tylko 20 gr.

Za kilka lekarstw środków leczniczych lub pomocniczych, przepisanych przez lekarza przy poradzie lekarskiej, Ubezpieczalnia pobiera dopłaty po 10 gr. od każdego lekarstwa, środka leczniczego lub pomocniczego.

II. Ubezpieczalnia nie pobiera dopłat za porady lekarskie, zabiegi lecznicze, oraz lekarstwa, środki lecznicze i pomocnicze od następujących kategoryj chorych:

1. od bezrobotnych, korzystających ze świadczeń na podstawie art. 117 cyt. ustawy,

2. od ubezpieczonych wraz z rodzinami, za które składki ponoszą w całości pracodawcy w myśl art. 223 — 1 cyt. ustawy, a mianowicie:

a) którzy nie otrzymują żadnego wynagrodzenia.

b) których jedynym zarobkiem jest utrzymanie,

c) których rzeczywisty zarobek dzienny nie przekracza w Wilnie zł. 2, w powiatach zaś — zł. 1 gr. 50.

3. od ubezpieczonych, u których choroba połączona z niezdolnością do pracy trwa bez przerwy dłużej niż 4 tygodnie — od początku 5-go tygodnia:

4. od położnic (ubezpieczonych i członków ich rodzin);

5. od ubezpieczonych, u których choroba spowodowana została przez wypadek w zatrudnieniu;

6. od ubezpieczonych dotkniętych chorobą zawodową.

III. Ubezpieczalnia nie pobiera dopłat za porady lekarskie oraz lekarstwa i środki opatrunkowe (przyczem pobiera za środki lecznicze i pomocnicze oraz zabiebi lecznicze (od następujących kategoryj chorych:

1. dzieci do końca 3-go roku życia.
2. na choroby zakaźne,
3. na ostre choroby umysłowe,
4. na ostre choroby,
5. w nagłych wypadkach.

Wykaz chorób zakaźnych, ostrych oraz nagłych wypadków, wolnych od dopłat ustala cyt. Rozp. Min. Op. Społ. z dnia 28. XII 1933 r.

IV. W chorobach, spowodowanych przez wypadek w zatrudnieniu, zawodowych, zakaźnych, umysłowych i ostrych oraz nagłych wypadkach zwolnienie od dopłat będzie stosowane dopiero po stwierdzeniu właściwego rozpoznania przez lekarza po zbadaniu chorego t. j. zaczynając od porady następnej po ustaleniu właściwego rozpoznania. W wypadkach, nie budzących wątpliwości u pobierającego dopłaty, takowe nie będą pobierane zaczynając od pierwszej porady.

V. Od wszystkich wogóle chorych nie będą pobierane dopłaty za następujące zabiegi oraz lekarstwa i środki lecznicze

1. — zabiegi chirurgiczne,
2. — zabiegi rozpoznawcze,
3. — szczepienia ochronne,
4. — naświetlania lampą kwarcową dzieciom do 3 l. przeciwko krzywicy i gruźlicy gruczołowej.
5. — surowice i szczepionki,
6. — leki i środki opatrunkowe, zastosowane osobiście przez lekarza lub pomocniczy personel lekarski,
7. — środki lecznicze, objete wykazem załączonym do § 3 Rozp. Min. Op. Społ. z dnia 28. XII 1933 r.

VI. Cennik opłat za zabiegi i protezy dentystyczne, nie wchodzące do zakresu obowiązkowych świadczeń Ubezpieczalni w myśl § 12 statutu, których Ubezpieczalnia udzielać bedzie za zwrotem kosztów, zostanie wydany w czasie najbliższym.

Do zakresu obowiązkowych świadczeń dentystycznych, za które dopłaty będa pobierane według norm podanych w rozdziale 1-ym niniejszego obwieszczenia, należą:

a) usuwanie w znieczuleniu, jeżeli względy lecznicze temu się nie sprzeciwiają, zębów nienadających się do leczenia;

b) znieczulanie bolacych zebów:

c) plombowanie w razie powierzchownej próchnicy, jeżeli można je uskutecznić na jednem posiedzeniu;

d) udzielanie protez dentystycznych, uznanych w sposób określony w Regulaminie dla chorych za środek leczniczy lub środek pomocniczy przeciwko zniekształceniu i kalectwu, a niezbędny dla utrzymania lub przywrócenia zdrowia i zdolności do pracy.

Wilno, dnia 10 stycznia 1934 r.

J. GRADOWSKI Dyrektor

E. KĄTKOWSKI Komisarz

Zaczarowany

TEN
osobliwy
„Puder Miłości"

Ma ona „Skórę Miłości", orzekł on. Lecz nie wiedział o tem, że przewidziała ona ten moment, stosując „Puder Miłości" — zamiast zwykłego pudru do twarzy. Jaki dziwny sekret przyczynia się do tego, że „Puder Miłości" nadaje skórze niezwykły, magnetyczny powab — tak odurzający zmysły i zniewalający wprost każdego mężczyznę.

Niezależnie od Pani zajęcia można być pewną, że znakomity paryski Puder Tokalon nada Pani cudownie piękną, naturalną cerę, zarówno w dzień jak i przy sztucznem świetle, i tę aksamitną matowość, ktorej nie można osiągnąć żadnym innym pudrem. Przylega on pieszczotliwie jak aksamit, pomimo pocenia się, deszczu lub wiatru. Spróbuj dziś jeszcze „Pudru Miłości" Tokalon, a zobaczysz jak zdumiewający będzie wynik.

Zarząd Przemysłu Gumowego „ARDAL", Sp. Akc. w Lidzie,

zawiadamia Akcjonarjuszów Spółki, że Zwyczajne Walne Zgromadz. Akcjonar.

odbędzie się 30 stycznia 1934 r. o godz. 6.15 wiecz. w lokalu notarjusza A. Szymańskiego Warszawa, Senatorska 19, z następującym porządkiem dziennym:

1. Wybór przewodniczącego.
2. Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdań Zarządu i Rady Nadzorczej, bilansu oraz rachunku zysków i strat za rok sprawozdawczy 1932/33.
3. Powzięcie uchwały w kwestji zastososowania § 34 statutu spółkowego.
4. Obniżenie kapitału akcyjnego o 250.000 zł., t. j. z 750.000 zł. do 500.000 zł. przez obniżenie wartości nominalnej wszystkich akcyj o 1/3, wydanie wzamian każdych 3 dotychczasowych akcji 2 nowych o wartości nominalnej po 100 zł.,w związku z tem zamiast dotychczasowych § 8 i 81, z których pierwszy ustalił kapitał zakładowy na 500.000 zł., a drugi podwyższał go o zł. 250.000 wprowadzenie do statutu jednego § 8 i nadanie mu nowego brzmienia: „Kapitał akcyjny spółki wynosi 500.000 zł., podzielonych na 5.000 akcji na okaziciela wartości nominalnej po 100 złotych; akcje mogą być zbiorowe po 5, 10, 20, 50 i 100 sztuk.
5. Podwyższenie kapitału akcyjnego, obniżonego w myśl poprzedzającej uchwały do 500.000 zł., o 250.000 zł., t. j. do pierwotnej wysokości 750.000 zł. przez emisję 2.500 akcyj na okaziciela wartości nominalnej po 100 zł. po cenie emisyjnej 100 zł., upoważnienie zarządu do określenia terminów otwarcia i zamkniecia subskrypcji i nadania § 8 statutowego brzmienia: „Kapitał akc. sp. wynosi 750.000 zł. podzielonych na 7.500 akcji na okaziciela wartości nominalnej po 100 zł. Akcje mogą być zbiorowe po 5, 10, 20 50 i 100 sztuk.
6. Uchwalenie w myśl § 35 statutu uzupełnienia kapitału akcyjnego do pierwotnej wysokości drogą pokrycia strat bilansowych w kwocie 493.575 zł. przez dopłaty w wysokości po 65,81 zł. do każdej akcji w terminie i z następstwami, ustalonymi w tym paragrafie statutu, a w razie przyjęcia p. 4 porządku dziennego uchwalenia w myśl § 35 statutu uzupełnienia kapitału akcyjnego do pierwotnej wysokości drogą pokrycia strat bilansowych w kwocie 243.575 zł. przez dopłaty w wysokości po 32.4766 zł. do każdej akcji.
7. Wybory Zarządu i Rady Nadzorczej.
8. Wynagrodzenie Zarządu.
9. Wolne wnioski.

W razie niedojścia do skutku Walnego Zgromadzenia w pierwszym terminie z powodu braku przewidzianego w statucie quorum (§ 14) Walne Zgromadzenie odbędzie się w drugim terminie w dniu 20 lutego 1934 r. w tymże samym lokalu o godz. 6 wiecz. z tym samym porządkiem dziennym, przyczem Zgromadzenie odbędzie się bez względu na ilość obecnych Akcjonarjuszów.

UWAGA II. Akcjonarjusze, życzący przyjąć udział w tem Zgromadzeniu winni złożyć swoje akcje w Zarządzie Spółki przynajmniej na 7 dni przed datą odbycia Walnego Zgromadzenia.

ŻĄDAJCIE
we wszystkich aptekach
składach aptecznych znanego
środka od odcisków
Prow A. PAKA

Potrzebujący pracy
student lub studentka
lub inna osoba sumienna i inteligentna może zarobić 2 zł 70 gr. za pracę nie wymagającą czasu więcej niż godzinę. Dowiedzieć się w „Słowie" od 11 do 12 ej.

BÓLE GŁOWY
KOWALSKINA
ALE KONIECZNIE Z TYM ZNAKIEM FABRYCZNYM SERCE W PIERŚCIENIU

PACZKI odzieżowe do Rosji
z gwarancją szybkiej dostawy
wysyła
DOM HANDLOWY
W i E. SZUMAŃSCY
Wilno, ul. Mickiewicza Nr. 1.

Najpewniejsza ochrona przed przeziębieniem
4.-
Art. 9807-61
5.-
Art. 1865-03
Bata

Kalosze na ciepłej podszewce.

Całogumowe śniegowce w niepogody.

Komitet Nadzorczy Towarzystwa Kredytowego m. Wilna

niniejszem podaje do wiadomości źź członków towarzystwa, że w dniu 17 lutego 1934 roku odbędą się w lokalu Towarzystwa przy ul. Jagiellońskiej Nr. 14, zebranie wyborcze dla dokonania wyborów na pełnomocników Towarzystwa i ich zastępców.

Zebranie wyborcze I-ej kategorji odbędzie się o godzinie 6 wiecz.

Zebranie wyborcze II kategorji odbędzie się o godz. 7 wiecz.

Zebranie III kategorji odbędzie się ogodz. 8 wiecz.

Listy osób, mających prawo uczestniczenia w zebraniach wyborczych odpowiednich kategoryj, wywieszono w biurze Towarzystwadla ich przejrzenia w godzinach urzędowych przez wyborców, którzy mają prawo do dnia 3 lutego 1934. r. wnosić do Komitetu Nadzorczego sprzeciwy przeciwko nieprawidłowości, lub niedokładności tych list. Członkowie Towarzystwa, życzący uczestniczyć w wyborach, proszeni są o zgłoszenie się do biura Towarzystwa w celu otrzymania specjalnego biletu na prawo wstępu do sali zebrań.

U w a g a : Zebrania uważane będą za prawomocne bez względu na liczbę przybyłych na nie osób.

Najwspanialszy film nowej produkcji, dramat miłosno-obyczajowy p. t. **GRZECH JEDNEJ NOCY (MARIE)**
Rolę główną kreuje ulubienica publiczności wszystkich krajów, czarująca **ANNA BELLA** Film nad filmami o którym mówi cała Europa, obecnie jest **wyświetlany w Warszawie z rekordowem powodzeniem przeszło 8 tygodni**
Bez względu na **ogromne koszta sprowadzenia tego filmu** ceny miejsc nie będą podwyższone.
Jutro rewelacyjna premjera w kinie „CASINO"

„HELIOS"
Dziś! Ceny zniżone! **Prokurator Alicja Horn**
SMOSARSKA — Samborski, — Loda Halama.
Film, który nie potrzebuje reklamy.
Człowiek, który polował na ludzi...
HRABIA ZAROW W tych dniach!

„Casino"
Dziś ostatni dzień! Szampańska komedja sportowa **„Skandal w St. Moritz"** Piękna i subtelna gra czołowych aktorów Początek seansów: 4, 6 8 i 10.15
Tylko dziś w niedzielę od godz. 2-ej Tani poranek dla dzieci i młodzieży
Potrójny program: **1) Skandal w St. Moritz. 2)** Szampańska komedja polska **Ułani, Ułani... 3) Najnowsze dodatki dźwiękowe.**
Ceny na wszystkie miejsca 25 gr

„PAN"
Tylko dwa seanse! DZIŚ w niedzielę od 12—2 oraz jutro w poniedziałek od 2—4
Poranki „S.O.S. GÓRA LODOWA"
i dodatek kolorowy dla dorosłych i młodzieży po cenach zniżonych

„Pan"
Dziś! Najgłośniejszy sukces światowy
URWIS HISZPANJI
EDDIE CANTOR wszechświatowej sławy **KOMIK** w roli tytuł. Zupełnie nowy humor, niewyzysk. dotychczas przez nikogo pomysły
Walka byków stanowiąca genjalną parodję filmową, jakiej nie widzieliśmy na ekranie nigdy. —
Nad program: **PO RAZ PIERWSZY W WILNIE** dźwiękowa przepiękna bajka **„JAŚ I MAŁGOSIA"** **w kolorach naturalnych** oraz dodatki dźwiękowe. — Uprasza się o przybycie na początki seansów **punktualnie**: 2, 4, 6, 8 i 10.15 — Bilety honorowe bezwzględnie nieważne

„Adrja"
Dzis. Najnowsza kreacja wielkiego „CZEMPA" WALLACE BERRY, stworzył nowe arcydzieło, którem zachwyca się cały świat p.t. **„SERCE OLBRZYMA" (CIAŁO)**
monumentalny dramat serc ludzkich. W rolach głównych: WALLACE BERRY, Karen Morley i Ricardo Cortez.
Nad program: Największe polskie dźwiękowe arcydzieło reż. M. Waszyńskiego p.t. **„UWIEDZIONA"**
tragedja uprowadzonych dziewcząt. W rolach tytułowych: MARJA MALICKA, Junosza STEPOWSKI, Krystyna Ankwicz i Zbyszko Sawan

„LUX"
Dziś! Wielka premjera! Najgłośniejszy film produkcji amerykańskiej. Arcydzieło SZEŚCIU najwybitniejszych gwiazd **LUDZIE W HOTELU** według głośnej powieści Vicki Baum
W rolach gł. GRETA GARBO, Joan Crawford, John Barrymore, Lionel Barrymoort, Wallace Beery i Lewis Stone.
Film odznaczony 1-szą nagrodą Akad. w Ameryce. Uznany za najlepszy ostatniego sezonu.
Film ten to najwyższy wyraz artyzmu pod każdym względem.

Radjo wileńskie

NIEDZIELA, DNIA 14 STYCZNIA 1934 R.

9.00: Czas, gimnastyka, muzyka, dziennik poranny, muzyka, chwilka gosp. dom. 10.00: transm nabożeństwa, 11,57: czas, 12,05 program dzienny. 12.15: Komun. meteor. 12.15: Poranek muzyczny. 13.00: „Jak ułożyć statut spółdzielni pracy'' — odczyt. 13,15: d. c. poranku, 14.00: Audycja dla wszystkich. 15.00: „Wychów i żywienie świń w gospodarstwie'' — odczyt. 15.20: Transm. z Poznania (muzyka lekka). 16.00: Słuchowisko dla dzieci. 16.30 Nowe płyty. 16.45: Kwadr. liter. 17.00: „Emigrantki we Francji'' — odczyt. 17.15: Polska muzyka ludowa 18.00: Słuchowisko 18,40 Recital śpiewaczy. 19.00: „Ciotka Albinowa mówi!'' — monolog humor. 19.15: Codz. odc. pow. 19.25: Rozmaitości. 19.30 Radjotygodnik dla młodzieży 19.45: Program na poniedziałek. 19.50: „Nasz odcinek powieściowy'' — pogad. 20.00: Transm. koncertu. 21.00 Dziennik wiecz. 21.10: Przejście rozgłośni europskich na nowe fale''. 21,25: Wesoła fala lwowska. 22,25: Wiad. sport. z Rozgłośni 22.35 Muzyka tan. 23.00: Komun. meteor. 23,05:

PONIEDZIAŁEK, DNIA 15 STYCZNIA

11.40. Przegląd prasy 11.50: Krukowski (płyty) 11.57: Czas. 12.05 Muzyka popularna 12.30: Komunikat meteor. 12.33: Z arcydzieł Verdi'ego (płyty) 12.55: Dziennik poł. 15.10: Program dzienny 15.15 Rozmait. 15.25: Wiad. o eksporcie. 15.30: Giełda roln. 15.40: Koncert dla młodzieży (płyty) „Halka''. 16.10: Transm z Poznania. 16.40: Francuski. 16.55: Muzyka lekka. 17.50: Program na wtorek i razmait. 18.00. „Ciekawe zwyczaje mongolskie'' —odczyt. 18.20: Muzyka taneczna (płyty). 19.00: Litewskie sprawy aktualne — odczyt litewski. 19.15: Codz. odcinek pow. 19.25 Muzyka z płyt. 19.40: Wil. komunikat sportowy. 19.47: Dziennik wiecz. 20.00: „Myśli wybrane''. 20.02: Koncert. 21,00: Feljeton aktualny21.10: „Przejście Rozgłośni europejskich an nowe fale'' 21.25: Koncert Wil. Oddz. Tow. Muzyka Współczesnej. 22.10: Muzyka taneczna. 23.00: Komun. meteor. 23,05: Muzyka tan.

Tańców wykłady 13 stycznia nowy komplet rozpoczyna Szkoła
WANDY JABSÓWNY
Mickiewicza 31 — front Lekcje praktyczne
Tanio, szybko, dokładnie i modnie.
Gwarancja wyuczenia.

Lekarze

DOKTOR
Zeldowicz
Choroby skórne, weneryczne, narządów moczowych.
od 9 do 1 i od 5 do 8
DOKTOR
ZELDOWICZOWA
kobiece, weneryczne — narządów moczowych
od 12 — 2 i od 4—6
przeprowadzili się z
Mickiewicza 24
na Wileńską 28
Tel 277

Kupno i sprzedaż

RADJO też:
Odbiorniki
Głośniki
Słuchawki
Kryształki
Anodówki
Akumulatory
Wszelki sprzęt i naprawę
poleca
M. ŻEJMO
WILNO,
MICKIEWICZA 24,
TEL. 1—61.

PLAC
w obrębie m. Wilna, w uroczej miejscowości, niedaleko od rzeki sprzedam tanio i na dogodnych warunkach W. Pohulanka 25—3 od 4—5. 0

SANDACZE
KAWIOR
Astrachański
otrzymał
Zwiedryński
Wileńska 36
tel 12 24

KUPIĘ
listy zastawne 8 proc. Tow. Kredyt m. Wilna ul Królewska 1 m. 2

Pianina, fortepiany pierwszorzędnych firm nowe i okazyjne od 450 zł. Dogodne warunki— Kupno, sprzedaż i wynajecie — Kijowska 4 m. 10

PIANINO
zagr. firmy w dobrym stanie okazyjnie bardzo tanio do sprzedania ul. Piłsudskiego 6 m. 6

Fortepian mały
w dobrym stanie sprzedam **bardzo tanio.** — Tamże maszyna do szycia Miłosierna 6—4

Lokale

MIESZKANIE
z 5 pokoi do wynajęcia Wszelkie wygody. Odremontowane — Ad. Mickiewicza № 41 0

POKÓJ
ładnie umeblowany z wygodami, można z utrzymaniem Gimnazjalna 4 m. 1

POKÓJ
umeblowany jasny duży do odnajęcia wszelkie wygody, niekrępujące wejście. Ojazdowa 6 m. 7.

TANIO
DO WYNAJĘCIA
suchy słoneczny pokoik z wygodami — Piwna 6 m. 5 od g. 2—5 pp.

STANCJA
dla ucznia (lub uczenic) Cena umiarkowana — opieka troskliwa Mostowa 29 m 18

MIESZKANIE
6 - POKOJOWE
ze wszelkiemi wygodami do wynajęcia — Sierakowskiego 21

MIESZKANIE
4 pokojowe ze wszelkiemi wygodami (łazienka, water) do wynajęcia: Plac Metropolitalny 3 (róg ul. Miłosiernej) — tel. 11-74 0

POKÓJ
duży z balkonem i telefonem do wynajęcia dla jednej osoby oglądać od 11 ej do 3 ej ul Zakretowa 7/17

Wygodnie
umeblowany pokój do wynajęcia, telefon 14-78 między 3 a 5-tą Ofiarna 4 m 1 0

Posady

Agentów
do zbierania zamówień po wsiach na narzędzia rolnicze — poszukuje „Zaiwo" Lwów, Żółkiewska 34.

Poszukiwania pracy

Poszukuję posady z szyciem — Miejscowość obojętna. Kilkaletnia praktyka. Wymagania skromne. Zgłoszenia kierować: Połukna, Dyrekcja Ochrony dla chłopców. 0

POSZUKUJĘ
posady mogę samodzielnie zająć się domem. — Znam się na gospodarstwie, kuchni i szyciu. Chętnie w plebanji, wymagania skromne, poważne referencje. Połocka 9—9

Poszukuję
jakiejkolwiek pracy — Mogę samodzielnie zająć się domem u samotnych, albo chorych, znam dobrze kuchnię. Znam się na gospodarstwie wiejskiem. Wymagania skromne. — Poważne świadectwa i referencje. Ul Bakszta 11 m 5

Wydawca Stanisław Mackiewicz

Drukarnia „Słowa" Zamkowa 2

Redaktor w/z Witold Tatarzyński